

**PROTOKÓŁ nr 52/2018**  
**posiedzenia Rady Miejskiej Ciechocinka**  
**z dnia 10 września 2018 r.**

Otwarcia LII sesji Rady Miejskiej Ciechocinka kadencji 2014-2018 dokonał Przewodniczący Marcin Zajączkowski. Na wstępie odsłuchano hymn RP.

Ad.1. Otwarcie i stwierdzenie quorum.

**-p. Przewodniczący Marcin Zajączkowski-** Witam wszystkich na dzisiejszej sesji.

*Nieobecni Radni Pani Anna Michalska, Pan Marek Kuszyński i Pan Jerzy Draheim.*

Ad 2. Wybór sekretarza i protokolanta obrad.

**-p. Przewodniczący-** Na sekretarza dzisiejszych obrad proponuję Pana Włodzimierz Słodowicza. Na protokolantki proponuje Panią Masłowską i Panią Turkiewicz. Jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciwu uznam, że Wysoka Rada zgadza się z moją propozycją. Dziękuję bardzo.

Ad. 3. Przedstawienie porządku obrad.

**-p. Przewodniczący-** Zanim przejdę do porządku obrad mamy do wprowadzenia trzy punkty, w związku z wnioskiem Pana Burmistrza z dnia 5 września br. o wprowadzenie projektu uchwały do porządku sesji w sprawie udzielenie pomocy finansowej Powiatowi Aleksandrowskiemu na zakup karetki dla Powiatowego Szpitala w Aleksandrowie Kujawskim Sp.zo.o.

Z przyczyn drukarskich nie znalazły się w porządku dzisiejszych obrad informacje Burmistrza na temat zawansowania realizacji inwestycji związanej z zmianą dostaw wody dla Ciechocinka. Co prawda ta inwestycja została zakończona. Wydaje mi się, że jeszcze na dzisiejszej sesji można by to było krótko podsumować. Oraz informacja na temat stanu technicznego rowów melioracyjnych. Także w pierwszej kolejności będziemy głosować wprowadzenie do porządku obrad projektu zmiany uchwały dot. pomocy finansowej Powiatowi Aleksandrowskiemu zgodnie z wnioskiem Pana Burmistrza. ***Kto z Państwa jest za wprowadzeniem do porządku obrad wspomnianego projektu uchwały.?***

***„za”-jednogłośnie***

***Kto jest rozszerzeniem porządku o dwie dodatkowe informacje?***

***„za”-jednogłośnie***

*Przewodniczący odczytał porządek obrad.*

Ad. 4. Przyjęcie protokołu XLIX, L i LI nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

**-p. Przewodniczący-** *Kto z Państwa jest za przyjęciem protokołów X i XI sesji nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej?*

**„za”-jednogłośnie**

Informacja Burmistrza Ciechocinka o wykonaniu uchwał podjętych na XLIX oraz L i LI nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej:

Ad. 5. Informacja Burmistrza Ciechocinka o wykonaniu uchwał podjętych na XLIX oraz L i LI nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej:

**-p. K. Czajka-** Komisja Rewizyjna ze względu na brak quorum nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

**-p. Przewodniczący-** *Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem informacji Burmistrza o wykonaniu uchwał podjętych na XLIX oraz L i LI nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej?*

**„za”-jednogłośnie**

Ad.6. Informacja Burmistrza Ciechocinka o działalności między sesjami.

**-p. K. Czajka-** Komisja Rewizyjna ze względu na brak quorum nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

**-p. Przewodniczący-** *Kto jest za przyjęciem protokołu z sesji XLIX oraz L i LI nadzwyczajnej sesji?*

**„za”-jednogłośnie**

Ad.7. Interpelacje i zapytania.

**-p. K. Czajka-** Mam dużą prośbę, aby w w ciągu ul. Chrobrego zafunkcjonowały kosze na śmieci. Podobnie jak w ul. Jagiełły i w tych bocznych uliczkach. Jest tam ewidentny brak koszy. Ostatnio mieszkańcy się bardzo na to skarżą. Druga moja prośba o uwzględnienie dołożenia zabawek do placu zabaw, o którym mówiliśmy na komisji i ewentualnie na tym ciągu spacerowym do parkingu do ul. Wołoszewskiej dostawienie jeszcze jednej ławeczki.

**-p. B. Różański-** Pierwsza dot. placu wodnego. Kto będzie zabezpieczał nasz park wodny na zimę, czy weźmiemy jakąś firmę, czy będziemy robić to w własnym zakresie? Druga spawa dot. wykonania chodnika łączącego Słońsk Dolny i ul. Solną. Bo widzimy, że pewne prace są poczynione, najechała ziemia. Chciałbym się spytać, kiedy ten chodnik powstanie?

Widzimy, że na ul Polnej powstały nowe latarnie, natomiast stare cały czas są. Do kiedy będą stare latarnie usunięte? Czwarta sprawa. Ja już pytałem parę sesji temu o to, a tak naprawdę dalej nie wiem, kto jest na tę chwilę właścicielem łąki? Czy łąki wróciły do PUC czy cały czas MCK? Widzimy, że pracownicy PUC pobierają opłaty za wejście na ten teren. Natomiast chciałbym, żeby tutaj zabrzmiało jasno, do kogo one należą. Kolejna sprawa. Mnie również

o to pytają mieszkańcy, a ja również nie znam odpowiedzi na to pytanie. Kiedy zostanie oddany do użytku „Grzybek”? Może na ręce Burmistrza pytam, bo tak się składa interpelacje, ale skorzystam tutaj z tego, że jest Pan Przewodniczący, jednocześnie Pan Prezes?

Czy są jakieś przymiarki odnośnie odsłonięcia gwiazd w 2019 roku? Ja ze swojej strony chciałem zaproponować, według mnie zasłużonego człowieka dla Ciechocinka, sportowca. Chodzi o Tomasza Szmidta. Tak szybko przybliżę jego sylwetkę. Urodził się 1971 roku w Poznaniu. Jest polskim hokeistą na trawie. Olimpijczyk z Sydney z 2002 roku. Wychowany w CKS „Zdrój” Ciechocinek. Zawodnik grający na pozycji obrony. Medalista Mistrzostw Polski. Złoty medal zdobył w 1990 roku, natomiast brązowy zdobył w latach 1991-1999. Od 2001 r. występował w niemieckim klubie oraz zdobył trzecie miejsce w Pucharze Europy w 2012. W reprezentacji Polski rozegrał 155 meczów, zdobywając w nich 6 bramek. Uczestnik Mistrzostw Europy na otwartym stadionie w Paryżu w 1991 roku, gdzie Polska zajęła 8. miejsce. Natomiast w Dublinie 1995 r. Polska zajęła razem z Tomkiem 6. te miejsce. Uczestnik Mistrzostw Świata w 2000 r. Na mistrzostwa w Sydney był członkiem polskiej drużyny, z którą zdobył 12. miejsce. Obecnie związany jest z naszym klubem. Ciechocińskich Oldboyów Hokeja na trawie, gdzie trenują na codzień na boisku wielofunkcyjnym między tężniami. Tak przedstawiłem sylwetkę. Uważam, że obecna Rada czy nowa powinna pochylić się na tą osobą, aby taką gwiazdę odsłonić.

Siódma interpelacja wynika, właściwie przez telefon. Jadąc na sesję dostałem informację, ale tego też nie zweryfikowałem, że ostatnia pompa w parku Tężniowym również już nie działa i może warto było by się pochylić nad jakimś serwisem? Jest ich 5, natomiast żadna w tym momencie nie działa.

**-p. M. Strych-**Część interpelacji jest moich, a część przekazuję w imieniu mieszkańców. Zacznę od Karty Seniora oraz programu, który został wdrożony Uchwałą Rady Miejskiej. Prosiłbym o przedłożenie informacji, jakie podmioty partycypują w tym programie, czy jakieś podmioty oprócz podmiotów zewnętrznych, czy również miejskie, są w tę kartę zaangażowane? Ile tych kart zostało wydanych? I w jakich sposób przebiega ich dystrybucja wśród środowiska senioralnym na terenie Ciechocinka?

Druga interpelacja. Rada Miejska widząc potencjał w rozwoju terenów nadwiślańskich, terenów rekreacyjnych, które zostały utworzone na bazie pomysłu budżetu obywatelskiego, czyli miejskiej plaży, Rada Miejska zabezpieczyła w tegorocznym budżecie kwotę 250 tys. zł na rozwój tych terenów. Dwie komisje, które się nad tym pochylały, wskazały tutaj pewne priorytety w rozwiązaniach, które chciałoby środowisko, które korzysta z tych terenów, zrealizować za te środki. Oczywiście jest również w tej sprawie projekt budowlany, który nie jest zrealizowany do końca. I przypominę, że 250 tys. zł leży od stycznia w budżecie. Panie Burmistrzu, nic nie przybyło na tym terenie, oprócz tego, że wymieniane są worki na śmieci i co jakiś czas ktoś społecznie i niespołecznie sprząta to miejsce. O przepraszam, pojawił się pomost, ale z tego,

co mi wiadomo jest on jedyne w użyczeniu. Nie został on zakupiony z tych środków. Gdyby mógł Pan powiedzieć, bo chyba w tym roku już chyba na leżaki za późno, kiedy zostaną zrealizowane te środki, które Rada zabezpieczyła w budżecie?

Trzecia. Chciałem wrócić do tematu, który poruszaliśmy na komisjach. Zwrócić się do Pana z prośbą, o wystosowanie pisma do Dyrektora Zarządu Dróg Wojewódzkich w sprawie przejścia dla pieszych tuż przed urzędem, który prowadzi na drugą stronę ulicy do Szkoły Podstawowej nr 1. Przejście dla pieszych jest w sposób prawidłowy oznaczony, jeśli chodzi o znaki drogowe. Niemniej notorycznie i w sposób bardzo niebezpieczny samochody parkują tuż przed przejściem dla pieszych, zastawiając widoczność osobom poruszającym się ulicą Kopernika w kierunku wyjazdu z miasta. Sam Pan codziennie jest w urzędzie Panie Burmistrzu, widział Pan, że dochodzi do bardzo niebezpiecznych sytuacji, szczególnie, jeśli dość duży samochód zaparkuje bezpośrednio przy tym przejściu dla pieszych. Proponuję, aby zwrócił się Pan z prośbą do Pana Dyrektora ZZDW, gdyż nie jest droga miejska, o narysowanie tuż przed przejściem, czy namalowanie znaku zakazu zatrzymywania, tak, aby potencjalny kierowca nie był kuszony tym, aby zatrzymać tam swój pojazd. Nie wiem, może jakiś znaczek, który będzie wskazywał na odholowanie pojazdu. Jest to bardzo niebezpieczne miejsce. Przyznał Pan to też na komisji.

Kolejna sprawa. Chodzi o parking buforowy. Kiedy wreszcie zbierze się zespół w tej sprawie i kiedy będzie można do tego zespołu przystąpić, w nim uczestniczyć? Kiedy ta sprawa ruszy z miejsca?

Kolejna sprawa. W połowie sierpnia tego roku udało się Panu podpisać akt notarialny i pozyskać część gruntów w ciągu ul. Rolnej na rzecz Gminy. Czy te pozyskane grunty w sposób 100% zabezpieczą możliwość budowy drogi w ciągu ulicy Rolnej tak, aby mieszkańcy ul. Rolnej, jak i mieszkańcy CTBS na ul. Nieszawskiej 149 mogą korzystać z ulicy, tudzież pieszo jezdni. Czy to są już wszystkie grunty? Jeżeli nie, to czy zamierza Pan skorzystać, czy z ZRIDu albo jakiegoś innego przepisu, który umożliwi wywłaszczenie tych gruntów na rzecz gminy i urządzenie drogi. Ja w tej sprawie interpelowałem od 2014-15. Nie udało się chyba tych wszystkich dróg pozyskać. Jak by Pan mógł przybliżyć sytuację, która ma miejsce jeśli chodzi o własność. I również, czy może Pan zadeklarować, że frezowiny zdjęte z ul. Raczyńskich trafią jeszcze w tym roku na ul. Rolna, gdyż za chwilę będzie jesień i znowu samochody mieszkańców będą brnęły tam w błocie?

Kolejna interpelacja, Panie Burmistrzu, w zeszłym roku Rada Miejska podjęła uchwałę i uhonorowała imieniem Stanisława Serafina rondo. Jest tu na sali Pan Andrzej Łozicki, który był inicjatorem i pomysłodawcą takiego uhonorowania wielkiego ciechocinianina i uczestnika walk, też o wolną Polskę. I też naszego ówczesnego Burmistrza. Widziałem, że pojawiła się stosowna tabliczka. Rozmawialiśmy o tym, że planujemy taką sromną uroczystość, może z udziałem najbliższej rodziny, tudzież osób zainteresowanych, aby symbolicznie móc

otworzyć to rondo i wskazać jeszcze raz, przypomnieć jeszcze raz te postać na łamach prasy opinii publicznej. Czy takowa uroczystość się odbędzie, jeżeli tak to, kiedy, gdyż złożył Pan taką deklarację?

Chciałem też wrócić do rozstrzygnięcia tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego. Panie Burmistrzu zgłosił się do mnie jeden z mieszkańców Ciechocinka, który był pomysłodawcą i złożył projekt do budżetu obywatelskiego pt. „Street WorkOut Parkur Park”. Pod tą nazwą kryje się najogólniej rzecz biorąc pewnego rodzaju siłownia na wolnym powietrzu, ale takiej siłownia młodzieżowa nowoczesna i tutaj niestety, jeśli chodzi o wyniki głosowania, myślę, że mogę wymienić, bo nie zastrzegł tego, Pan Trojanowski, który był pomysłodawcą tego projektu, uzyskał 87 głosów. Niemniej ten wynik nie pozwolił na zakwalifikowanie się tego projektu jak wskazuje pomysłodawca, jak wskazuje m.in. dlatego, gdyż koszt budowy tego parku, tej siłowni, został ze strony komisji, która się pochylała nad tymi projektami, zawyżony bez konsultacji z projektodawcą. Przypominam, bo już raz z kosza na śmieci został wydobyty jeden z wniosków mieszkańców. Przypomnę, że był to projekt „Młodzież wita wakacje”. W rozdziale 4 paragraf 5 ust.3.1. Gmina Miejska Ciechocinek zastrzegła sobie prawo do konsultacji z projektodawcą w celu uzupełnienia braków w zgłaszanej propozycji zadania i wyjaśnienia innych wątpliwości dotyczących projektu. I najkrócej rzecz ujmując, wniosek Pan Michała Trojanowskiego, koszty tego pomysłu został poniesiony bez konsultacji z nim, bez jego zgody. I bez jego wiedzy. Ponadto, co jest szczególnie bulwersujące w korespondencji wymienionej pomiędzy Panem Michałem Trojanowskim, a referatem i osobą, która zajmowała się bezpośrednio tym projektem, zostały wskazane pewne działania, które wpłynęły na to zadanie, o które zostało zwiększone to zadanie. I min. jest to koszt wykonania podłoża, kiedy Pan Trojanowski w swoim wniosku zawarł koszt wykonania podłoża i podbudowy. To było już zawarte w tym wniosku, które Pan Trojanowski złożył. Ponadto Pani Skarbnik, jeśli mogę prosić, to dokończę...Ponadto urząd zdecydował się na dołożenie do tego projektu oświetlenia bez zgody z projektodawcą, czyli niezgodnie z zapisami regulaminu. Chciałem zapytać, dlaczego tak było? Jednocześnie chciałem wystąpić o udostępnienie mi wszelkiej dokumentacji z tym związanej i wszelkiej korespondencji pomiędzy urzędem a Panem Michałem Trojanowski w celu zbadania, dlaczego i co stało za tym, że te koszty zostały po prostu napompowane tak, że wniosek Pana Trojanowskiego nie załapał się do puli projektów, które będą realizowane z budżetu obywatelskiego. Pan Trojanowski nie mógł niestety przybyć na dzisiejszą sesję, gdyż praca, którą wykonuje mu nie pozwala. Dopiero za jakiś czas będzie w Polsce i również z Panem, Panie Burmistrzu, będzie się próbował w tej sprawie skontaktować.

Sprawa miejskiego monitoringu. Jak by mógł Pan przybliżyć, na jakim jesteśmy etapie? Monitoring, jaki mamy na terenie miasta, mam nadzieję, że już teraz, jeśli się to zmieniło, czy działa? Chciałem zapytać, ile jest kamer, czy

udało się zrealizować wszystkie założenia, które zostały zawarte w audycie, który Pan przedkładał, czy te kamery działają, tudzież kiedy zostaną uruchomiane i będą w pełni sprawne?

Wracam do tematu, do którego wracam w zasadzie, walnię od początku bycia radnym. Rowery na wały przeciwpowodziowe. Apelowałem o to, aby wystąpił Pan do Marszałka, do Wód Polskich, aby został wytyczony szlak rowerowy po ciechocińskich wałach. Prawo dopuszcza do tego. Trzeba było załączyć mapkę i uzyskać tylko zgodę użytkownika i właściciela wałów. Panie Burmistrzu, czy znaki zakazu ruchu wszelkich pojazdów, w tym rowerów zostaną zdjęte z wałów jeszcze w tym roku?

Także chciałem zainterpelować w sprawie podobnie jak Bartosz Różański, chodzi o osobę Tomasza Szmida. Myślę, że Pan Bartosz Różański całkowicie wyczerpał tę interpelację. Ja chciałem się przychylić do tego, że jako jedyny olimpijczyk wychowanek Ciechocińskiego „Zdrój” zasługuje na gwiazdę w Alei Sław. Chciałem się przychylić do tego wniosku i apelować o pozytywne rozpatrzenie tej sprawy.

**-p. P. Kanaś-** Jaka jest łączna długość rur wodociągowych wykonanych z azbestu na terenie naszego miasta?

Druga to zabytek, jaki się znajdował się do niedawna na ul. Bema 40, zabytek, który zniknął. Zabytek, który objęty był naszym miejskim programem ochrony zabytków. Zabytek, który do dziś znajduje się w miejskiej ewidencji zabytków. Co Pan w tej sprawie zrobił, Panie Burmistrzu lub co Pan zamierza zrobić, żeby kolejne zabytki z naszego miasta nie zniknęły? Julianówka - zabytek, który znajdował się naprzeciwko Polomarketu. Piękny dworek, który znajdował się na skrzyżowaniu ul. Ogrodowej i Zdrojowej. To wszystko już zniknęło. Jakie kroki Pan zamierza podjąć, żeby rzeczywiście ta ochrona zabytków na terenie Ciechocinka była nieco bardziej skuteczna?

W nawiązaniu do interpelacji radnego Strycha. Chodzi o tabliczkę z nazwą ronda. My uchwałę podjęliśmy jeszcze w zeszłym roku. Panie Burmistrzu, dlaczego tak długo, wiele miesięcy nie można było tej tabliczki zawiesić. Pojawiła się niedawno, tydzień temu. Dlaczego przez tyle miesięcy musieliśmy na to czekać?

A i jeszcze jedno. Na jakim etapie jest wykonanie studium wykonalności dla ciechocińskiego basenu miejskiego?

**-p. T. Dziarski-** Pierwsza interpelacja dot. studium wykonalności basenu miejskiego. Jak wiemy na budżet 2018 r. zostały zabezpieczone pieniądze na ten cel. Chciałem się zorientować, co w tej kwestii zostało zrobione?

Druga interpelacja, która była już poruszana. Dotyczy możliwości wykupienia, a nie wydzierżawienia, co było wcześniej podejmowane, gruntu od spółki PKP w celu zlokalizowania przystanku autobusowego.

Trzecia interpelacja związana jest z wnioskiem Komisji Uzdrowiskowej z dnia 20 czerwca br. Członkowie komisji wnosili wówczas jednogłośnie o podjęcie przez Pana działań związanych z przejęciem przez gminę urządzeń

uzdrowiskowych, ciągu technologicznego solanki wraz z tężniami i „Grzybkiem” oraz źródłami. Chciałbym się zorientować, jakie działania w tej kwestii zostały podjęte po złożonym przez komisję wniosku?

Kolejna interpelacja jest konsekwencją także złożonego 20 czerwca br. wniosku, a dot. ona wydania przez Pana stosownych decyzji dot. wybudowania tzw. na osiedlu rowerowni przy osiedlu CTBS przy ul. Nieszawskiej. Chciałbym wspomnieć, że wniosek ten był wynikiem pewnej bezradności, ponieważ próby rozmowy z Panem Prezesem CTBS nie przyniosły żadnych rezultatów, stąd też wniosek skierowany został do Pana Burmistrza.

Piąta interpelacja jest interpelacją, która się ciągnie od 2015 roku. Pozwoliłem sobie sprawdzić w różnego rodzaju dokumentacjach, kiedy po raz pierwszy ta interpelacja została złożona. W 2015 na niezależnych sesjach Kolega Marcin Strych i ja składaliśmy interpelacje dot. powołania w Urzędzie Miejskim osoby, która zajmowałaby się pozyskiwaniem środków unijnych. 27 października 2017 r. po raz kolejny złożyłem interpelację w tej kwestii. Wówczas udzielił Pan odpowiedzi na piśmie. Zatem 17 listopada 2017 r. informuje Pan, iż *„w nawiązaniu do interpelacji dot. zatrudnienia specjalisty ds. projektów, który zajmowałby się przygotowaniem dokumentacji aplikacyjnych przy ubieganiu się przez gminne ośrodki ze źródeł zewnętrznych. Informuję, że z początkiem 2018 r. przewiduję zmiany w strukturze organizacji referatu Gospodarki Miejskiej, które uwzględniają m.in. zatrudnienie pracownika posiadające stosowne doświadczenia w tego typu działaniach”*. Mamy wrzesień 2018 r. chciałbym się zorientować, czy jakieś działania w tej kwestii, a jednocześnie w kwestii złożonej deklaracji zostały podjęte?

Ostatnia interpelacja jest na prośbę jednego z mieszkańców Ciechocinka. A dot. sytuacji, która miała miejsce 25 listopada 2017 r. na hali OSiR. Jak co roku w tym okresie odbywa się futsalowa liga zawodowa i liga amatorska. Chodzi mi o futsalową ligę amatorską. Jeden z uczestników doznał wówczas wypadku. Konsekwencją było złamanie podwójne nogi z przemieszczeniem. Od tego czasu minęło ponad 9 miesięcy. Osoba ta nie doszła jeszcze w pełni do funkcjonowania. I prosiła mnie o wyjaśnienie jednej kwestii. Ponieważ z tego, co ta osoba się dowiadywała, na czas trwania amatorskiej ligi futsalowej zostało wyłączone ubezpieczenie. Także uczestnicy tego turnieju nie byli ubezpieczeni. W związku z tym, uczestnik nie może skorzystać z odszkodowania. Chciałbym się zorientować, jeżeli jest tak faktycznie, jeżeli tak jest w istocie, proszę o podanie podstawy prawnej?

**-p. M. Strych-**Pominałem interpelację, która jest bardzo istotną i którą chciałem zadać. Panie Burmistrzu, zapewne pamięta Pan sytuację zarówno z komisji, jak i z sesji, kiedy był omawiany temat, problem incydentów pod Szkołą Podstawową nr 3. Chodziło o składnie niemoralnych propozycji przez jednego z mieszkańców naszego miasta, dzieciom, młodzieży, uczennicom tej szkoły. Osoba, która znana jest zarówno Panu, jak i Panu Dyrektorowi, jak i Pani Komendant z imienia nazwiska. Czy ta osoba nadal porusza się w przestrzeni

publicznej, czy została objęta jakimkolwiek dozorem, leczeniem i czy z jej strony nie zagraża już żadne niebezpieczeństwo dla dzieci z terenu miasta. Czy w tej sprawie zostały podjęte działania? Niestety nie widzę tutaj Pani Komendant, bo najchętniej zadałbym to pytanie Pani Komendant. Ale prosiłem Pana o interwencję w tej sprawie. Chciałbym, aby Pan przybliżył, jaki jest stan obecny z tym człowiekiem?

**-p. A. Nocna-** Pierwsze pytanie. Jak przebiega realizacja budowy oświetlenia ul. Rejmonta. Zbliża się jesień, więc jest to termin robót.

Druga kwestia, poruszana już kiedyś na komisjach. Ale z racji pory roku, chciałbym przypomnieć, jesień jest najlepszą porą, aby sadzić róże i cebulki tulipanów. Gdyby można przewidzieć dosadzenie róż na skwerze Wolickiego. To jest już jedyne miejsce, gdzie mamy róże, w nawiązaniu do piosenki „Ciechocinek pełen słońca i róż”. I cebulki tulipanów przy wizerunku Waldorffa przez Teatrem Letnim. Bo to się sadi jesienią i należałoby dokonać teraz odpowiednich zakupów.

Kolejna kwestia. Zgłaszałam już w ubiegłym tygodniu ubytki kostki granitowej przy budynku kina przy fontannie, instalacji ze szkła, bo w zasadzie nie wiadomo, co to jest. Po raz kolejny są ubytki kostki. Czy ktoś monitoruje stan tych terenów przy kinie, w parku Zdrojowych i Tężniowym? Bo niestety albo upływ czasu to powoduje, że się niszczy albo ingerencja ludzi.

Co jest przeszkodą w budowie toalety przy tężni? Czy są jakieś dokumenty na ten temat?

Ponieważ będzie kształtowany budżet naszego miasta i budżet naszych podległych jednostek, czy nie można by było przewidzieć zakupu, mam nadzieję, że coś takiego istnieje, bo pewnie na pewno istnieje, zakupu maszyny sprzątającej chodniki, która by wjeżdżała właśnie w te miejsca newralgiczne. Naprawdę bardzo brudne są ciągi spacerowe, szczególnie aleja Armii Krajowej, ale nie tylko.

**-p. I. Kowacka-** Ja chciałam rozszerzyć zapytania moich poprzedników. Czy są jakieś plany zadbania o tężnię i cały ciąg technologiczny. Czy są jakieś plany porozumienia z właścicielem tych urządzeń? I nie chcę tutaj dramatyzować, ale czy jest jakiś plan ratowania tężni, zadbania o to, bo wiemy, że wymagają remontu? To pierwsza interpelacja.

Druga to w związku z planowaniem budżetu na przyszłoroczny rok, chciałam się zapytać, czy są jakieś plany odnośnie usystematyzowania, czy uporządkowania parkowania w mieście? Czy będzie brane pod uwagę zakupienie parklmetrów, żeby ograniczyć troszeczkę parkowanie naszych gości i kurajuszy, którzy przyjeżdżają na 3 tygodnie i parkują na naszych ulicach?

**-p. Przewodniczący-** Pierwsza dot. budynku CTBS na ul. Bema. Zwrócił się do mnie mieszkaniec podnosząc dwie kwestie. Według informacji, która została zamieszczona na tablicach ogłoszeń przez Prezesa CTBS wynika, że zamierza on zmienić, ustanowić strefę zamieszkania wokół budynku na Bema 23a, co zdecydowanie ograniczy po raz kolejny miejsca parkingowe dla mieszkańców



tego budynku, głównie ze szkodą dla osób, których samochód jest narzędziem pracy i jedynym środkiem lokomocji. Kolejna informacja dot. pewnych podejrzeń mieszkańców tych budynków. Mieszkańcy ul. Bema 23 mają nieodparte wrażenie, że na gruntach przy Bema składane są odpady z tworzyw sztucznych. Chciałem to pismo przekazać Panu Prezesowi CTBS, ale dzisiaj go nie ma. Więc pozwolę sobie w przerwie przekazać Panu Burmistrzowi z prośbą o szczegółowe wyjaśnienie kwestii zawartych piśmie.

Kolejne moje pytanie. Na początku tej kadencji na jednej z sesji przedstawiłem 17 obszarów, których samorządy gminne mogą korzystać środków unijnych. Ten temat wiele razy się przewijał przez te 4 lata. W obecnej perspektywie 2018-2020 do dzisiejszego dnia Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego ogłosił około 70 konkursów dedykowanych samorządom, chciałby się dowiedzieć, z ilu tych konkursów miasto Ciechocinek skorzystało bądź nie, oraz w ilu aplikowało?

Kolejne pytanie dot. niedawnej wizyty Christofer Todda, wysokiej rangi urzędnika komisji europejskiej, który odpowiedzialny jest za środki unijne w obszarze samorządów, w obszarach miejskich, który był szczerze zaskoczony bardzo małym wykorzystaniem tych środków przez Gminę Miejską Ciechocinek, szczególnie na tle innych uzdrowisk. Zadał mi pytanie, na które nie potrafiłem odpowiedzieć i bardzo bym prosił, może Pan Burmistrz będzie w stanie wspomóc mnie. Skąd takie małe wykorzystanie środków unijnych? Przypomnę, że inwestycje w tym obszarze na przestrzeni ostatnich 15 lat to jest około 30 mln zł, gdzie takie gminy, które w zasadzie nie mogą być porównywalne w żaden sposób z Ciechocinkiem, jeśli chodzi o potencjał, jak Muszyna, Busko Zdrój, nie mówiąc o Uniejowie, które zainwestowało blisko 300 mln zł na przestrzeni tych kilkunastu lat. Skąd się bierze takie niskie wykorzystanie środków unijnych przez naszą Gminę?

I ostatnie moje pytanie dot. kwestii. Chciałem zaktualizować pewne dane. W rankingu prowadzonym przez Samorządowe Pismo „Wspólnota” z 2014 r. Ciechocinek znalazł się na 15 miejscu spośród miast pomiędzy 10 a 15 tys. mieszkańców w kwestii najwyższych wydatków bieżących na administrację w przeliczeniu na jednego mieszkańca. W 2014 r. było to 398 zł na mieszkańca. Chciałbym prosić Pana Burmistrza, aby zaktualizował te dane i podał oczywiście, na piśmie, zdaje sobie sprawę, że nie w dniu dzisiejszym. Bardzo prosiłbym o odpowiedź na piśmie, jak to wygląda za rok 2018 r. Jakie są wydatki bieżące na administrację w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Będę wdzięczny o odpowiedź na piśmie. To wszystko z mojej strony..

Ad.8. Rozpatrzenie projektów uchwał i podjęcie uchwał lub zajęcie stanowiska w następujących sprawach:

1/ zmiana uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Ciechocinka na 2018 r.

**-p. Przewodniczący-** Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

**-p. K. Czajka-** Komisja Rewizyjna ze względu na brak quorum nie zajęła stanowiska w przedmiotowej sprawie.

**-p. P. Kanaś-** Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie projektu uchwały.

**-p. M. Strych-** Komisja Oświaty jednogłośnie i pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały i wnosi do Wysokiej Rady o jego przyjęcie.

**-p. T. Dziarski-** Komisja Zdrowia pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

**-p. M. Strych-** Komisja Komunalna nie miała quorum, dlatego wszelkie projekty związane z dzisiejszą sesją, nie zostały tę komisję zaopiniowane w jakikolwiek sposób.

**-p. Przewodniczący-** Dziękuję. Przechodzimy do dyskusji. Kto z Pań i Panów chciałby zabrać głos? Dziękuję. Przechodzimy do głosowania. ***Kto jest za przyjęciem uchwały dot. zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Ciechocinka na 2018 r.?***

**„za”- jednogłośnie**

*Ad.8.2. przystąpienie do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru znajdującego się przy ul. Słowackiego i ul. Ogrodowej*

**-p. Przewodniczący-** Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

**-p. K. Czajka-** Podobnie jak w przypadku poprzednich uchwał, Komisja Rewizyjna ze względu na brak quorum nie zajęła stanowiska w przedmiotowej sprawie.

**-p. Przewodniczący-** Rozumiem, że to będzie to samo w przypadku kolejnych punktów?

**-p. P. Kanaś-** Komisja Finansowa zajęła stanowisko i wnosi o przyjęcie projektu uchwały.

**-p. M. Strych-** Komisja Oświaty pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały i wnosi do Wysokiej Rady o jego przyjęcie.

**-p. T. Dziarski-** Komisja Zdrowia pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

**-p. Przewodniczący-** Komisja Komunalna nie zajęła stanowiska zgodnie z informacją, którą przekazał Pan radny Strych.

Dziękuję. Przechodzimy do dyskusji. Kto z Pan i Panów chciałby zabrać głos?

**-p. P. Kanaś-** Na Komisji Finansowej omówiliśmy projekt tej uchwały. Zwróciłem uwagę na to, że wprowadzenie zabudowy wielorodzinnej dodatkowo na ulicy Ogrodowej, musi spowodować pewną przebudowę układu komunikacyjnego. Należy o tym pamiętać, Panie Burmistrzu. Dzisiaj jest właściwie na całym odcinku pieszo jezdni, z niewielkimi wyjątkami. Jest tam niewielkiej długości chodnik. I wprowadzając tam kolejną zabudowę wielorodzinną, czyli dodatkowo wzmożony ruch samochodowy, musimy na poważnie zastanowić się na ewentualnym poszerzeniu pasa drogowego, a tam nie bardzo jest gdzie i musi to być dokonane kosztem tych działek, nad którymi obecnie procedujemy. I jeszcze jedna sprawa. Być może wtedy na poważnie pochyli się Pan nad wprowadzeniem tam strefy zamieszkania, bo ten ruch

będzie tam jeszcze większy. Ja bodajże dwukrotnie wnosiłem o zmianę organizacji ruchu. Pan, Panie Burmistrzu, odpowiadając mi, że nie, bo nie będzie można parkować. Można parkować. To jest akurat w nawiązaniu do interpelacji również Przewodniczącego. Można parkować w strefie zamieszkania. Trzeba po prostu wytyczyć tam miejsca do parkowania i to w zupełności rozwiąże ten problem. Jest to osiedle, na którym jest mnóstwo dzieci. Dzieciaki jak to to dzieciaki biegają. Samochody jeżdżą, motory jeżdżą. Naszczęście do żadnej tragedii tam nie doszło. Ale myślę, że wprowadzenie tam strefy zamieszkania, chociaż w pewnym zakresie, powstrzyma kierowców przed rozwijaniem nadmiernej prędkości. Dziękuję.

**-p. M Strych-** Ja tylko tak w uzupełnieniu, bo wszyscy wiemy, czym jest strefa zamieszkania i z czym się wiąże wprowadzenie takiej strefy. Chciałem zadać takie retoryczne pytanie, jeżeli w ciągu ul. Piaskowej na wysokości Kolegi nieobecnejgo Jurka Draheima mamy strefę zamieszkania, przecież wśród bloków powinna być tam strefa zamieszkania i faktycznie wyznaczone miejsca parkingowe i uporządkowany ten problem? Dziękuję

**-p. Przewodniczący-** Przechodzimy do głosowania. ***Kto z Pań i Panów jest za przystąpienie do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru znajdującego się przy ul. Słowackiego i ul. Ogrodowej?***  
***„za”-jednogłośnie***

#### *Ad. 8.3. zmiana uchwały w sprawie powołania Miejskiej Rady Seniorów w Ciechocinku i nadania jej statutu*

**-p. Przewodniczący-** Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji. Komisję Rewizyjną i Komunalną pominię, z powodu braku quorum.

**-p. P. Kanaś-** Komisja Finansowa odbyła dyskusję nad projektem tej uchwały, Jednak mieliśmy pewne wątpliwości i nie zajęliśmy stanowiska w tej sprawie.

**-p. M. Strych-** Komisja Oświaty po wysłuchaniu wyjaśnień Pana Burmistrza i pytań z tym związanych, zaopiniowała projekt pozytywnie.

**-p. T. Dziarski-** Komisja Zdrowia po wysłuchaniu informacji Pana Burmistrza pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

**-p. Przewodniczący-** Dziękuję. Przechodzimy do dyskusji.

**-p. A. Nocna-** Mamy tutaj jedną propozycję zmiany w paragrafie 4 ust.1 Ja mam pytanie, czy nie można by było skonsultować statutu Miejskiej Rady Seniorów z osobami, które pracują w tejże Radzie? Czy nie trzeba by było wprowadzić więcej zmian? Bo mam sygnały, że pewne rzeczy są niedoprecyzowane i niewyjaśnione. I ten dokument powinien ulec większej przemianie, nie tylko ta kwestia, że zmieniała się ustawa i kadencja będzie trwała 5 lat, kadencja Rady Miejskiej i kadencja Miejskiej Rady Seniorów równoległe. W takim razie praca MRS też planowana jest na 5 lat. W takim razie czy nie można byłoby stworzyć takiej grupy pracującej nad zmianą tego statutu?

**-p. M. Strych-** Ja również chciałem się przychylić do tej propozycji radnej Aldony Nocnej. To pierwsza kadencja MRS z racji, że te kwestie związane z funkcjonowaniem Rad Seniorów nie są do końca legislacyjne jasne i precyzyjnie określone w aktach prawnych, a jedynie Miejska Rada działa w oparciu o statut, który tutaj został uchwalony. Myślę, że po tych kilku latach działalności Miejskiej Rady Seniorów, a przy okazji wywołania przez Pana Burmistrza tej uchwały, warto byłoby się pochylić nad ewentualnymi zmianami w tym statucie, niemniej konsultując to wcześniej właśnie z Radą Seniorów i stowarzyszeniami działającymi na rzecz seniorów, bo może można by było coś poprawić.

**-p. Burmistrz-** Ze zrozumieniem staram się przyjąć Państwa troskę o to, aby zadbać o precyzyjne zapisy statutu określającego zasady powołania i funkcjonowania MRS, natomiast ubolewam, że robicie Państwo to w takiej formie, bo jeżeli do Państwa docierały sygnały, to dlaczego...? Po pierwsze. Przedstawiciele MRS, którzy odbywają w tej sali swoje posiedzenia, podejmują szereg uchwał. One wpływają do mnie. Nigdy, mówię o radnych MRS, nigdy takiej potrzeby nie sygnalizowali. Państwo dzisiaj poddajecie pod wątpliwość zapisy uchwały z 14 września 2015 r, która sami Państwo przyjmowaliście. Ja daleki jestem od tego, żeby upierać się przy tym, żeby nie wprowadzić zmian. Natomiast ta zmiana określająca czas trwania kadencji z 4 na 5 lat, jest zmianą wynikającą z zapisów ustawowych i to jest absolutna konieczność. Nie wyobrażam sobie, że ta uchwała mogłaby nie zostać przez Państwa podjęta. Natomiast ona bardzo komplikowałaby utrzymanie w dotychczasowym statucie zapisu, właściwie niezgodne byłoby z zapisem ustawowym. Natomiast jeśli rzeczywiście macie Państwo sygnały, aby wprowadzić zmiany do statutu MRS, to nie było żadnych przeszkód, abyście Państwo w stosownym momencie to zasygnalizowali i odpowiednia komisja tak, jak w przypadku innych dokumentów, pochyliłaby się nad przygotowaniem takiej zmiany. Natomiast w momencie, kiedy przygotowany jest projekt uchwały absolutnie oczywistej, Państwo podnosicie to, że statut MRS jest zły, nieprecyzyjny, że trzeba dokonać pewnych zmian. Proszę mi powiedzieć, jakich? Bo to jest najprostsze powiedzenie, że statut wymaga wprowadzenia zmian. Jeżeli macie Państwo te sygnały, to proszę wymienić i pewnie, jeżeli będą one uzasadnione, to trzeba będzie to zrobić. Natomiast nie może się to odbywać, tak jak po wielokroć w sposób taki, że Państwo przychodzicie na sesję i mówicie, że trzeba to zmienić. Oczekuję, że przedłożycie Państwo informację, które zapisy są niespójne, nieścisłe, nieprecyzyjne i wtedy trzeba będzie się do tego dostosować. Póki co dziś obowiązująca jest uchwała z 14 września 2015 r. Na ten moment o wprowadzeniu zmian do Statutu MRS, poza tym jednym, nie może być mowy.

**-p. M., Strych-** Panie Burmistrzu, nie chciałem, żeby tak zostało to przez Pana odebrane. Wywołanie przez Pana uchwały byłoby, jako tym przyczynkiem do powrotu tematu statutu. Zmienia nam się kadencja Rady Miejskiej. W ślad za tym, chodzi o zmianę w ustawie o samorządzie terytorialnym, ślad za tym wywołała Pan uchwałę, która również podnosi o rok dłużej funkcjonowanie,

kadencyjność Rady Seniorów i wywołanie tej uchwały spowodowało dyskusję wśród seniorów, wśród radnych, a myślę, że też wśród Rady Seniorów, co jeszcze po tych latach funkcjonowania rady można by zmienić. Jeżeli nie wpłynęły do Pana żadne oficjalne wnioski w tej sprawie, to teraz jest czas abyśmy nad tym dyskutowali i się pochylili. Przy okazji tej uchwały. Nie obok, tylko przy okazji. Panie Burmistrzu, jak Pan pamięta, mieliśmy pewien problem w momencie rezygnacji jednej z radnych senierek. Być może należałoby się zastanowić, czy takiego zapisu, na taki wypadek nie zawrzeć właśnie w statucie, tak, aby w sposób jasny było tam określone, co jeżeli ta osoba zrezygnuje tudzież stan zdrowia nie będzie pozwalał, tudzież nie daj Boże, w jaki sposób będzie dobierana następna osoba. Gdyż z tego, co wiem Rada Seniorów funkcjonuje teraz w niepełnym składzie, a jest zapis w statucie, że jest tam 15 radnych. I może przy okazji tej uchwały pojawiłyby się jakieś inne wnioski. Jeżeli chodzi o Pana wyjaśnienia, że idzie to w ślad za kadencyjnością Rady Miejskiej. Funkcjonują takie Rady, które mają dwu, trzyletnią kadencję. To wcale nie musi być tak, że Rada Miejska zaraz od nowej kadencji będzie miała 5 lat kadencji i Rada Miejska Seniorów, również obligatoryjnie będzie musiała mieć 5 lat. A może środowiska senioralne zdecydują inaczej. Dlatego przy okazji tej uchwały. Bardzo dobrze, że ta dyskusja się pojawiła, bo po to ma Pan też radnych, abyśmy przynosili pewne, rzeczy, pomysły, to, co się myśli na dany temat i dlatego chcemy dać Panu narzędzie do tego, aby może wywołać tę dyskusję i skonsultować się w sprawie innych zmian w tym statucie. I tyle. Dziękuję.

**-p. Burmistrz-** Ja nie chciałbym tutaj na sesji prowadzić polemiki. Ale Panie radny, nie odrobił Pan pracy domowej, bo w statucie Rady Seniorów jest jednoznaczny zapis. Kadencja Miejskiej Rady Seniorów trwa 4 lata, licząc od dnia wyborów i kończy się z dniem upływu kadencji Rady Miejskiej Ciechocinka. Oznacza, że kończy się kadencja Miejskiej Rady i kończy się także kadencja Rady Seniorów. Ponieważ zmiana ustawy o samorządzie gminnym przesądza o czasie trwania kencji Rady Miejskiej Ciechocinka i wszystkich innych Rad przez okres 5 lat, to w świetle takiego zapisu również kadencja Miejskiej Rady Seniorów będzie kadencja 5 letnia. Chyba, że Państwo uznacie, że powinno być inaczej. I wtedy rzeczywiście potrzebna by była zmiana w Statucie. Z chwilą zakończenia prac Rady Miejskiej, kończy swoje działanie Miejska Rada Seniorów. I zgodnie z zapisami tej samej uchwały należałoby przeprowadzić nabór kandydatów do Miejskiej Rady Seniorów i Państwo na swojej sesji powinniście podjąć uchwałę o powołaniu MRS. Więc ja tutaj nie próbuję udowodniać, że te zapisy mogłyby być inne, natomiast wydaje się być zresztą rzeczą zupełnie oczywistą, że jeśli w uchwale o powołaniu Miejskiej Rady Seniorów i w statucie znalazł się zapis, który określa czas trwania kadencji MRS, jako pokrywający się z kadencją Rady Miejskiej, to skoro kadencja Rady będzie wynosić 5 lat, staje się to zupełnie oczywiste i

naturalne, że 5 lat powinna trwać także kadencja MRS. Wynika to wprost z zapisów statutu MRS.

**-p. M. Strych-** Jeżeli można Panie Burmistrzu się odnieść. Tak w świetle tego co Pan czytał ze Statutu, to się zgadza, jedynie chodziło o to, aby przy okazji jakichkolwiek zmian przy statucie MRS, być może skonsultować, zrewidować zapisy i wywołać również inne zmiany. Faktycznie wykonuje Pan w sposób prawidłowy uchwałę o powołaniu MRS, ogłosił Pan również na łamach pracy nabór do MRS i tutaj absolutnie nikt Panu zarzutów nie czyni. Chodziło tylko o to, aby wywołać dyskusję w tej sprawie.

**-p. B. Różański-** Dla mnie ta zmiana oczywiście jest zrozumiała. Natomiast brakuje mi takiego elementu, aby Rada Seniorów uczestniczyła w posiedzeniach naszych. Ewentualnie powołać wspólne posiedzenia Rady Miejskiej i Rady Seniorów i to seniorzy powinni nam zasygnalizować czy na piśmie, czy do Pana Burmistrza czy do Pana Przewodniczącego, chęć zmian. Bo ja tak naprawdę nie otrzymałem nic oficjalnie, co należy zmienić w Statucie, a chciałbym, żebym po prostu na tej sesji wypowiedział się przedstawiciel Rady Seniorów. Bo prostu tego na razie brakuje i niech powie, jak ocenia statut.

**-p. Grażyna Ochocińska, Prezes UDA-** Bardzo się cieszę, że mogę zabrać głos w tak istotnej sprawie. Ponieważ to Uniwersytet dla Aktywnych zaczynał właściwie sprawę powstania Rady Seniorów, po tym jak wcześniej dwa statuty zostały odrzucone totalnie. W tej chwili bardzo się cieszę, że sprawa została wywołana i myślę, że powinniśmy to przedyskutować. O zmianie statutu dowiedziałam się właśnie z obwieszczenia, które było o sesji, że tam jest taki punkt - zmiana statutu. Natomiast nas nikt o tym nie powiadomił. Myśmy się spotykali i stwierdzaliśmy, że powinno się przedyskutować tak jak nasz uniwersytet statut też zatwierdził, okazało się, że po 2, 3 latach działania stwierdziliśmy, że on nie odpowiada temu, co faktycznie jest w rzeczywistości i po to jest statut, można go przedyskutować i zmieniać tak, aby odpowiadał realiom. Ja uważam, że w tej chwili, zgadzam się zgodnie z obecnym statutem, to co Pan Burmistrz proponuje, to ma wszystko sens. Ale ja na przykład proponuję i uniwersytet też, żeby dobrze się zastanowić, żeby skrócić działanie i kadencję Rady Seniorów, nie na 5 lat, bo w przypadku seniorów to jest bardzo długi termin. Różne rzeczy się dzieją, również z umysłem ludzi tam pracujących. Ja bym tak postulowała, że dwie kadencje po 2,5 roku. My mamy kadencje 3 lata, nie 4. Nie, 5 bo uważamy, że człowiek się wypala, tetryczeje, mówiąc kolokwialnie. I uważamy, że należy to zmienić. Są jeszcze inne punkty. Myśmy się tak dokładnie nie zastanawiali. Ale chociażby to, czy można kandydować jednocześnie do Rady Miasta i Rady Seniorów. Jak to rozwiązać? Bo to też wychodzą teraz w praniu rzeczy. W tej chwili mogą się zdarzyć Panie Burmistrzu. I to trzeba po prostu przewidzieć, więc ja bym miała taką propozycję, jeżeli można to odłożyć na przyszłą sesję. Pan Przewodniczący Miejskiej Rady Seniorów musiał wyjechać i nie uczestniczy dzisiaj. Ale my byśmy przekonsultowali z Panem Radcą Prawnym, z Państwem, że jeżeli

zmieniać, to tak, aby on wyglądał odpowiednio do tego, czego seniorzy oczekują, żeby miał ręce i nogi. Nie zmieniać co jakiś czas, dodając jeden punkt i on dalszym ciągu będzie kulawy. Dziękuję.

**-p. Burmistrz-** Jest duży kłopot, dlatego, że Pani oczekiwanie, z pełnym szacunkiem dla Pani, ale nie może być ważniejsze niż zapisy prawa miejscowego, a obowiązujący Statut MRS w sposób jednoznaczny określa, w jaki sposób przeprowadza się nabór kandydatów MRS i że uprawnieniem Rady Miejskiej jest powołanie tejże Rady. Na 60 dni przed zakończeniem kadencji istnieje obowiązek ogłoszenia przez powiadomienie mieszkańców, o rozpoczęciu naboru kandydatów do MRS. Ten okres na składanie propozycji kandydatów trwa 21 dni i zgodnie z zapisami Statutu MRS po upływie 21 dnia na pierwszej sesji po zakończeniu tego 21 dniowego okresu naboru Rada Miejska ma obowiązek podjąć uchwałę w sprawie powołania MRS. Oczywiście jeśli Rada tego nie uczyni, nie ma żadnych sankcji. Nikt nikomu nie może tutaj postawić zarzutów. Ale chciałbym uświadomić Pani i Państwu, że byłoby to działanie niezgodne z zapisami obowiązującego Statutu. Szkoda, że sprawa tak ważna, o której Pani mówi, że Państwo teraz chcielibyście dokonać zmian, ma się rozwiązywać w momencie, kiedy proceduralnie to wszystko zostało rozpoczęte, pojawiło się ogłoszenie prasowe, nie potrafię powiedzieć, czy wpływają propozycje do Rady Seniorów czy też nie, ale wszystko to przebiega zgodnie z zapisami uchwały Rady Miejskiej z 14 września 2015 r. W przypadku, jeżeli ten proces zostałby w tej chwili zatrzymany, to oznaczałoby działanie niezgodne z zapisami prawa miejscowego.

**-p. G.Ochocińska-** Mnie nie o to chodzi. Ten proces niech trwa, bo jest zgodny ze statutem. I tego Statutu w tej chwili nie podważamy. To Rada Miasta go przyjęła i niech trwa. Ale to Rada Miasta Statut zmienia, zatwierdza itd. Nasza propozycja jest taka, żeby po prostu wszystkie zmiany jakie dot. środowiska senioralnego, bo nie tylko my Rada Seniorów, Kombatanci, chcemy wnieść do Statutu, żeby to było przeniesione na następną sesję. Natomiast te procedury, które idą, niech sobie one idą swoją drogą i do tego nie mamy żadnych zastrzeżeń, bo po prostu taki Statut obowiązuje. Natomiast, aby usprawnić ten statut nie zmieniać go co 5 minut, zrobić to już w całości na przyszłej sesji. Tylko tyle.

**-p. Burmistrz-** To będzie bardzo trudne, bo Państwo przecież powoływaliście Komisję Statutową i Państwo doskonale wiecie, jak to wygląda. Następna sesja będzie za pewnie trochę ponad miesiąc. Mam poważne wątpliwości, czy jest to działanie wykonalne. Natomiast ubolewam nad tym, że skoro mieliście Państwo negatywną opinię na temat zapisów tego dochychczasowego statutu, że jednak nikt nie podjął takich działań, czy poprzez MRS, czy tak jak dzisiaj występujecie z informacją, że istnieje potrzeba wprowadzenia zmian. I nie zasygnowaliście Państwo takiego oczekiwania ze strony środowisk senioralnych wcześniej. Teraz na miesiąc i kilka dni przed końcem kadencji, to naprawdę będzie bardzo trudne. A jeżeli Państwo radni będą chcieli postępować zgodnie z zapisami

obowiązującego Statutu, to praktycznie rzecz biorąc około połowy października na pierwszej sesji, po zakończeniu naboru, powinna być wywołana uchwała o powołaniu MRS. Jeśli Rada takiej uchwały nie podejmie pewnie będzie to musiała zrobić kolejna Rada, tylko, żeby się nie okazało, że cały ten proces naboru, który tej chwili trwa, z powodu zmian, które zostaną wprowadzone do statutu, stanie się bezprzedmiotowy. Nie wiem, jakie Państwo zaproponujecie zmiany, ale tak głośno myślę. Ale to jest już wyłączna kompetencja Rady Miejskiej i to Państwo radni zdecydują, czy taka uchwała zostanie podjęta na kolejnej sesji czy też nie.

**-p. Przewodniczący-** W zasadzie mamy tak jakby dwie możliwości. Możemy zmienić porządek obrad i wyjąć ten projekt uchwały, przeprocudować i wprowadzić na kolejną sesję. A ja mam następującą propozycję, żebyśmy jednak procesowali projekt uchwały w obecnym, brzmieniu i pozwolili nowej Radzie Seniorów kolejnej kadencji, po szerokich konsultacjach z środowiskami senioralnymi na zmiany do statutu. Bo przypomnę, że Rada Miejska ma kompetencje do zmiany tego statutu w każdym możliwym terminie, więc żeby nie zaburzać tego procesu, żeby nie wychodzić troszkę przed szereg, nie działać tak ad hoc, ja rozumiem wątpliwości Pani Prezes oraz to co zostało powiedziane, jeśli chodzi o środowisko senioralne, ale również jestem zwolennikiem procedowania zgodnie z obowiązującymi aktualnie przepisami, a teżmoże dajmy możliwość stworzenia nowego statutu nowej Radzie Seniorów i nowej Radzie Miejskiej.

**-p. P. Kanaś-** Ta zmiana ma charakter właściwie kosmetyczny. Mam tylko jedno pytanie. Ja rozumiem, że można będzie zmienić statut w każdej chwili, ale czy w trakcie trwania kadencji Rady Seniorów będzie można ją skrócić. Ta pierwsza kadencja po uchwaleniu tej zmiany w Statucie będziemy musieli jednak trwać te 5 lat, które tu wpisujemy?

**-p. Przewodniczący-** Zarządzam 10 min przerwy.

*Przerwa 10 minut.*

**-p. Przewodniczący-** Wznawiam obrady.

**-p. Mec. Krzysztof Bukowski-** Z uwagi na takie dwa aspekty. Po pierwsze, że Rada Seniorów jest organem o charakterze konsultacyjnym, nie ma żadnych uprawnień o charakterze prawnym, czyli np. stanowienia prawa, czy wydawania aktów o mocy prawnej. Jest to jak ustawa stanowi organ konsultacyjny. Po drugie ustawa o samorządzie gminnym oddaje jakby do kompletacji Rady Gminy powoływanie Rady Seniorów i uchwalanie statutów tych rad. I w zasadzie nie określa żadnych zasad, jak te akty prawne mają wyglądać. To daje pełną możliwość regulacji Radzie Miejskiej. W związku z tym uważam, że w trakcie trwania kadencji Rada Miejska będzie mogła zmienić długość kadencji Rady Seniorów. Oczywiście to będzie musiało być obudowane formalnie, czyli



będą musiały być w uchwale odpowiednie przepisy przejściowe, kiedy dana kadencja się kończy, jakie są skutki, kiedy będzie kolejny wybór Rady Seniorów. Ale jeżeli będzie taka wola Rady Miejskiej, która jest uchwałodawcza, która ma jakby moc uchwalania statutu Rady Seniorów, to uważam, że dopuszczalnie prawnie będzie możliwość zarówno wydłużenia jak i skrócenia kadencji. To wyglądałoby tak, że np., na dzisiejszej czy innej sesji Rada Miejska dostosowując statut seniorów do przepisów prawa, które zaczną obowiązywać od nowej kadencji, zmieni tą kadencję na okres 5 lat, jeżeli ta propozycja oczywiście zostanie przegłosowana. Natomiast w nowej kadencji Rada może przystąpić do również innych zmian Statutu, jeżeli będzie taka wola, również do zmiany długości kadencji.

**-p. P. Kanaś-** W takim razie Pan mecenas rozwiał wątpliwości, proponuję, abyśmy przeszli do głosowania. Bo ja sobie nie wyobrażam, że to na wniosek kogoś z radnych Rady Miejskiej doszłoby do zmiany kadencji, jeśli już będzie to na wniosek samej Rady Seniorów. Sytuacja myślę, że na tyle się wyklarowała, że możemy przejść do głosowania

**-p. M. Strych-** Oczywiście, ten projekt został przez Komisję Oświaty zaopiniowany pozytywnie i ma oczywiście znaczenie tylko techniczne i jest zgodne z zapisami ustawy w tej sprawie. Aczkolwiek cieszę się, że ta dyskusja została wywołana, może faktycznie niezbyt jest czas do tej dyskusji sprzyjający. Akurat zmiany kadencji zarówno Rady Miejskiej, jak i Seniorów. Niemniej Panie Burmistrzu, chciałbym się do Pana zwrócić, jako do organu który jest uprawniony do tego. Może warto by się pokusić o konsultacje społeczne w tej sprawie i wtedy zarówno radni jak i UDA, jak i inne stowarzyszenia w sposób otwarty przedłożyły swoje wątpliwości i zgłosiły ewentualnie zmiany do tego statutu. Bo tak jak wiemy, nic o nas bez nas. Także dajmy się seniorom wypowiedzieć, a ja się cieszę, że późno, bo późno, ale ta dyskusja wróciła. Bo ten statut chyba nie jest idealny. Także tyle z mojej strony.

**-p. Przewodniczący-** *Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem uchwały dot. zamiany uchwały sprawie powołania Miejskiej Rady Seniorów i nadaniem jej statutu?*

*„za”-jednogłośnie”.*

### Ad.8.3. Rozpatrzenie skargi na Burmistrza Ciechocinka.

**-p. Przewodniczący-** Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji. Komisja Rewizyjna i Komunalna nie zajęły stanowiska.

**-p. P. Kanaś-** Komisja Finansowa wnosimy o przyjęcie projektu tej uchwały.

**-p. M. Strych-** Komisja Oświaty wnosi o przyjęcie projektu uchwały.

**-p. T. Dziarski-** Komisja Zdrowia pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

**-p. Przewodniczący-** Dziękuję. Przechodzimy do dyskusji.

**-p. K. Czajka-** Ta uchwała jest pokłosiem Komisji Rewizyjnej, która odbyła się 24 lipca br. Na tę komisję został zaproszony skarżący. Był również Pan

Burmistrz. Jest to pokłosie tej komisji. Uznaliśmy, że tą skargę należy skierować do Pana Mecenasa. Ja bym prosił, aby Pan zechciał powiedzieć parę słów w tej sprawie.

**-mec. K. Bukowski-**Treść skargi jest w załączniku do uchwały. Moim zdaniem ta skarga dot. pracy Policji. Tutaj jest wprawdzie stwierdzenie, że Burmistrz nasyła Policję na określone osoby. Natomiast jak wynika jasno z przepisów prawa, organami, które dowodzą Policją są przełożeni równych stopni, począwszy od Komendanta Powiatowego, przez Wojewódzkiego. I organy samorządu nie mają takich kompetencji, żeby czynić tego rodzaju władcze uprawnienia. W związku z tym ta skarga dot., działalności Policji, jeżeli skarżący nie są zadowoleni z działań Policji czy samego faktu, jakieś kontroli czy sposobu przeprowadzania, to jak najbardziej mogą się zwrócić do odpowiednich władz Policji, żeby te sprawę wyjaśnić i rozpatrzyć skargę.

**-p. P. Kanaś-** Może zapytam Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Czy przedstawiciel Policji był obecny na posiedzeniu?

**-p. K. Czajka-** Niestety nie było nikogo.

**-p. P. Kanaś-** W takim razie zapytam Pana Burmistrza, czy nasyłał Pan Policję na skarżącego? Przepraszam. Na tę Panią?

**-p. Burmistrz-** Proszę Państwa dla mnie cała ta historia jest żenująca. Od lat zwracacie Państwo uwagę na szerzący się handel wzdłuż ul. Tężniowej i Zdrojowej. Żeby podjąć jakiegokolwiek działania, może to zrobić tylko i wyłącznie organ posiadający stosowne uprawnienia. Wystosowałem do Pani Komendant ciechocińskiej Policji pismo, w którym zwróciłem się z prośbą, aby funkcjonariusze Policji działające na terenie naszego miasta, zwracali szczególną uwagę na szerzący się handel w obszarach publicznych stanowiących własność gminy. Jednym z takich miejsc jest prowadzenie działalności przez osobę w miejscu przylegającym do nieruchomości skarżącego. Policja podjęła określone czynności. W konsekwencji wpłynęła skarga, z treści której wynika, że ja napuszczam na tą Panią, która to prowadzi działalność napuszczam policjantów i próbuję ją z tamtąd usuwać. Celem mojego działania jest to, aby rzeczywiście w obszarach publicznych, miejskich, do minimum ograniczyć taki nielegalny handel. Skarżący wychodzi z założenia, że ten teren, na którym prowadzona jest działalność. Pomimo, że w sposób oczywisty jest to teren publiczny zapisany w księdze wieczystej, jako działka gminy, że on ma uprawnienia do dysponowania tym terenem, ponieważ, jak twierdzi utrzymuje tam porządek i namalował nielegalnie tam koperty, które miały być sygnałem do kierowców, aby nie parkowali, ponieważ na wysokości tej działki znajduje się brama wjazdowa na teren posesji skarżącego. Co prawda to jest fikcja, bo nigdy z tej bramy nie korzysta. Stworzył warunki nielegalnie ku temu, aby zarezerwować sobie miejsce parkingowe w bezpośredniej bliskości prowadzenia przez siebie działalności gospodarczej. Teraz popełnił jeszcze jeden krok. Ten teren, nie wiem, czy udostępnił, tak mnie poinformowała Pani Komendant, że po rozmowie z policjantami stwierdził, że to jest teren, który jest

w jego dyspozycji i broni tej osoby prowadzącej działalność handlową. Reasumując, ani personalnie, ani w żaden sposób nie wskazując konkretniej działki, rzeczywiście wystosowałem pismo do Policji z prośbą o zwrócenie baczonej uwagi i podejmowanie działań, które będą prowadziły do zapobiegania prowadzenia działalności handlowej w obszarach będących własnością gminy. To po pierwsze. Po drugie. Skarżący nie ma żadnych uprawnień do tego gruntu. Jestem w sytuacji dość niezręcznej. Ucieka się tam do jakiś prywatnych kwestii z odległej historii, natomiast dla mnie cała skarga jest jednym wielkim nieporozumieniem, jedną wielką bzdurą. Wzrok kieruje na Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, mam nadzieję, że Pan potwierdzi, że na moje pytanie, czy posiada Pan jakiegokolwiek dokumenty, z których wynikałoby, że ma Pan uprawnienia do dysponowania tym gruntem, powiedział, że „*Nie, ale noszę się z zamiarem wystąpienia do sądu o zasiedzenie tego gruntu*”. Wobec powyższego jakakolwiek próba insynuowania, że ja dokonuję zamachu na jego swobody obywatelskie, bądź na swobody prowadzącej działalność handlową, jest dla mnie jednym wielkim nieporozumieniem. Niemniej skarga wpłynęła, komisja zajęła stanowisko, będę z niecierpliwością oczekiwał na rozwój sytuacji.

**-p. Przewodniczący-** Dziękuję. Czy Ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. ***Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwał dot. rozpatrzenia skargi na Burmistrza Ciechocinka? „za”—jednogłośnie.***

*Ad.8.4. Zmiana uchwały w sprawie udzielenie pomocy finansowej Powiatowi Aleksandrowskiemu w 2018 r. na zakup karetki dla Powiatowego Szpitala w Aleksandrowie Kujawskim Sp. zo.o.*

**-p-p. Przewodniczący-** Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji. Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska, z uwagi na to że projekt została przedłożony w dniu dzisiejszym. Także może pominę kwestę wystąpień komisji.

**-p. P. Kanaś-** Komisja Finansowa odbyła dyskusję nad projektem tej uchwały i wnosi o przyjęcie.

**-p M. Strych-** Komisja Oświaty również odbyła rozmowę w tym temacie i jednogłośnie jesteśmy za przyjęciem tego projektu.

**-p. T. Dziarski-** Komisja Zdrowia po wysłuchaniu informacji Pana Burmistrza pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

**-p. M. Strych-** Komisja Komunalna nie miała quorum podczas posiedzenia.

**-p. Przewodniczący-** Dziękuję. Przechodzimy do dyskusji. ***Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały dot. zmiany uchwały w sprawie udzielenie pomocy finansowej Powiatowi Aleksandrowskiemu w 2018 r. na zakup karetki dla Powiatowego Szpitala w Aleksandrowie Kujawskim Sp. zo.o.?***

***„za”—jednogłośnie***

Ad.9.1. Informacja o przebiegu wykonai budżetu za I półrocze.

**-p. Przewodniczący-** Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji. Komisję Rewizyjną i Komunalną pominę, z powodu braku quorum.

**-p. P. Kanaś-** Komisja Finansowa przyjęła informacje na ten temat. Odbyliśmy dyskusje na ten temat.

**-p. M. Strych-** Komisja Oświaty po wysłuchaniu wyjaśnień Pana Burmistrza i pytań z tym związanych zaopiniowała informację pozytywnie.

**-p. T. Dziarski-** Komisja Zdrowia po wysłuchaniu informacji Pana Burmistrza pozytywnie zaopiniowała informację.

**-p. Przewodniczący-** Dziękuję. Przechodzimy do dyskusji. Nie widzę.

Ad.9.2. Informacja o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej i realizacji przedsięwzięć w I półroczu 2018 roku

**- p. Przewodniczący-** Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji. Komisję Rewizyjna i Komunalna nie zajęły stanowiska

**-p. P. Kanaś-** Komisja Finansowa podobnie jak w przypadku poprzedniej odbyła dyskusję i przyjęła ją do wiadomości.

**-p. M. Strych-** Komisja Oświaty przyjęła informację do wiadomości

**-p. T. Dziarski-** Komisja Zdrowia jak w poprzednim punkcie zapoznała się z informacją.

**-p. Przewodniczący-** Dziękuję. Przechodzimy do dyskusji. Nie widzę.

A9.3. Informacja o przebiegu wykonania planów finansowych za I półrocze 2018 roku samorządowych instytucji kultury (MCK i MBP)

**-p. Przewodniczący-** Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji. Komisję Rewizyjna i Komunalna nie zajęła stanowiska.

**-p. P. Kanaś-** Komisja Finansowa przyjęła informację do wiadomości.

**-p. M. Strych-** Komisja Oświaty przyjęła do wiadomości.

**-p. T. Dziarski-** Komisja Zdrowia przyjęła do wiadomości.

**-p. Przewodniczący-** Dziękuję. Przechodzimy do dyskusji. Nie widzę.

Ad.9.4. sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z działalności w I półroczu 2018 r.

**-p-p. Przewodniczący-** Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

**-p. K. Czajka-** Sprawozdanie jest bardzo enigmatyczne, ale mieliśmy jedno posiedzenie i w zasadzie to trudno było cokolwiek więcej napisać niż zostało napisane plus uchwała, która dzisiaj przegłosowaliśmy.

**-p. P. Kanaś-** Sprawozdanie wpłynęło dzisiaj. Komisja Finansowa nie pochyliła się nad tym dokumentem z oczywistych powodów.

**-p. M. Strych-** Komisja Oświaty z tej samej przyczyny nie zajęła stanowiska i nie zapoznała się z tym sprawozdaniem.

**-p. T. Dziarski-** Komisja Zdrowia nie miała możliwości zapoznania się z tym dokumntem uwagi na fakt, iż został on przedłożony w dniu dzisiejszym.

**-p. Przewodniczący-** Dziękuję. Przechodzimy do dyskusji. Nie widzę.

Ad.9.5. przygotowanie do nowego roku szkolnego.

**-p. Przewodniczący-** Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji. Komisję Rewizyjną i Komunalną nie zajęły stanowiska.

**-p. P. Kanaś-** Komisja Finansowa przyjęła informację do wiadomości.

**-p. M. Strych-** Komisja Oświaty przyjęła do wiadomości i w ślad za tym odbyła posiedzenie, na którym zweryfikowaliśmy te informacje ze stanem faktycznym. Należy tutaj zauważyć, że wszystkie informacje zostały potwierdzone ze stanem faktycznym i tyle w tym temacie.

**-p. T. Dziarski-** Komisja Zdrowia przyjęła informację do wiadomości.

**-p. Przewodniczący-** Dziękuję. Przechodzimy do dyskusji.

**-p. M. Strych-** Wracając do posiedzenia wyjazdowego, o którym mówiłem, chciałem tylko zwrócić uwagę, że zarówno Pani Dyrektor, jak i Pan Burmistrz mają już informację, że Komisja Oświaty jedyną taką wątpliwość miała, jeśli chodzi o wykonanie podbudowy z kostki betonowej przy Szkole nr 1. Była to wątpliwość dot. wykonania spadów i odpowiedniego odwodnienia tego terenu, jeśli chodzi o wody opadowe. Otrzymaliśmy tutaj zapewnienie, że zarówno od Pana Burmistrza, jak i Pani Dyrektora, że zanim zostanie dokonany odbiór techniczny tej inwestycji, sprawa zostanie zbadana i ewentualna nieprawidłowość zostanie usunięta. Ale tak jak mówę, nie mieliśmy możliwości technicznej zweryfikowania poprawności spadów i spływu wód opadowych. Także taką informację przedłożyliśmy i zwróciliśmy na to uwagę. Przy pozostałych inwestycjach, remontach, zakupach nie było żadnych wątpliwości. I te informacje, które zawarte zostały w sprawozdaniu są faktycznie w szkołach wykonane. Jest to wykonanie bardzo dobrze.

**-p. Burmistrz-** Ja chciałbym prosić Pana radnego, żeby nie zakładał z góry, że trzeba będzie usuwać nieprawidłowości, bo rozmawialiśmy na posiedzeniu Komisji Oświaty i poinformowałem Pana, że rzeczywiście przy pierwszym opadzie deszczu będziemy monitorować spływ wody i prawidłowość wykonania spadów. Natomiast proszę z góry nie zakładać, że te nieprawidłowości tam wystąpią. Mam taką nadzieję, że wszystko zostało wykonane zgodnie ze sztuką budowlaną i na pewno nie będzie tego, o czym Pan był uprzejmy powiedzieć, że spływ wody został zrobiony w kierunku ściny budynku szkolnego.

**-p. M. Strych-** Dziękuję. Nigdy tego nie powiedziałem. Chciałem tylko zwrócić uwagę na to, aby ta kwestia została zbadana i ewentualne nieprawidłowości, jeżeli wystąpią, a również mam nadzieję, że nie wystąpią, zostaną naprawione. I tyle. I proszę nie nadinterpretować moich słów.

Ad.9.5. Ocena stanu technicznego budynków komunalnych.

**-p. Przewodniczący-** Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji. Komisję Rewizyjną i Komunalną nie zajęły stanowiska.

**-p. P. Kanaś-** Komisja Finansowa przyjęła informację do wiadomości.

**-p. M. Strych-** Komisja Oświaty przyjęła do wiadomości.

**-p. T. Dziarski-** Komisja Zdrowia przyjęła do wiadomości.

**-p. Przewodniczący-** Dziękuję. Przechodzimy do dyskusji. Nie widzę.

Ad.9.6. Informacja Burmistrza na temat stopnia zaawansowania realizacji inwestycji związanej ze zmianą dostawcy wody dla Ciechocinka.

**-p. Przewodniczący-** Bardzo proszę Panie Burmistrzu o krótkie podsumowanie tej inwestycji.

**-p. Burmistrz-** Jak Państwo wiecie, 12 lipca już w sposób ostateczny uruchomiono magistralę wodociągową z Czerniewic, czyli z Torunia do Ciechocinka. Inwestycja realizowana była przez dwa podmioty, czyli przez Toruńskie Wodociągi, tam wybudowane zostało 12 kilometrów magistrali wodociągowej, stacje przepompowni wody, zbiorniki retencyjne, które mogą przetrzymać 1.4.00 m<sup>3</sup> wody, a także zmodernizowano stację uzdatniania wody w Czerniewicach. Zadanie to kosztowało około 6, 5 mln złotych. Drugie zadanie realizowane było przez ciechocińskie wodociągi. To budowa magistrali wodociągowej od granic administracyjnych miasta do ul. Armii Krajowej, do deptaka, a stamtąd już istniejącą magistralą, woda płynie do wieży ciśnień. Założenie było takie, aby dobowy rozbiór wody, bo okazuje się, że tam nazywa się ilość wody dostarczanej przez toruńskie wodociągi, oscylowała na poziomie 1400-1500 metrów<sup>3</sup> na dobę. Mogę Państwu powiedzieć, że byliśmy zaskoczeni, albowiem w okresach kiedy występowały wysokie temperatury, pomimo wydobyć z ujęcia wody Swarzewo i dostarczenia do magistrali około 1200-1400 m<sup>3</sup> wody na dobę z toruńskich wodociągów dopływało do nas około 3.000<sup>3</sup> wody każdej doby. Takiego zapotrzebowania na dobę, nie było w historii. I co prawda nie było ani jednej osoby, która miałaby głos sprzeciwu, ale dzisiaj możemy sobie uczciwie powiedzieć, że byłoby dla Ciechocinka czymś potwornie trudne do przetrwania, gdyby nie rozpoczęcie dostaw wody przez toruńskie wodociągi. Przypomnę, sytuację z roku ubiegłego, sprzed dwóch lat, kiedy w okresie sezonu letniego zabezpieczając dostawy wody dla mieszkańców terenu gminy Aleksandrów, zdarzały się sytuacje przy odbiorze dobowym 1400 m<sup>3</sup>, że ograniczano dopływ wody z ujęcia wody Kuczek. W tym roku spotkaliśmy się z sytuacją niebywałą. Zapotrzebowanie na wodę wzrosło tak znacząco, że nawet gdybyśmy zakładając hipotetycznie, otrzymywali od firmy Algawa dostawy na poziomie z lat poprzednich, zapotrzebowanie nie byłoby w żaden sposób pokryte i mielibyśmy szalony problem. Wobec powyższego traktujcie te decyzję, wspólną decyzję, bo rozpoczęło się od negocjacji z toruńskimi wodociągami, z Prezydentem Michałem Zalewskim, ale tak naprawdę to Państwo wyrażaliście aprobatę do tego, aby rozpocząć współpracę z nowym dostawcą wody. I myślę, że było to posunięcie ze wszech miar uzasadnione. .... Tego nie mówiłem w kontekście wydatków, które zostały poniesione. Nasze wodociągi musiały wydatkować kwotę 900 tys. złotych na

zrealizowanie swojej inwestycji. Dzisiaj strategiczne medium, jakim jest zaopatrzenie w wodę dla miasta Ciechocinka, jest zabezpieczone w 100%. Gdyby się okazało, że potrzebne są jeszcze większe dostawy wody, zarówno przekrój wybudowanej magistrali, jak i możliwości wydobywcze ze studni głębinowych w Czerniewicach gwarantują, że zwiększone ilości dostaw wody, w przypadku takiego zapotrzebowania, nie będą stanowiły żadnego problemu. Wobec powyższego myślę, że powinniśmy tę realizację traktować jako nasz wspólny sukces, bo dzisiaj spokojnie możemy w kontekście zagwarantowania pełnego pokrycia w wodę dla uzdrowiska Ciechocinek, możemy bez jakichkolwiek obaw, o tym medium myśleć.

**-p. P. Kanaś-** Może tak jednym zdaniem. Panie Burmistrzu możemy się różnić w wielu kwestiach dot. funkcjonowania naszego miasta, ale akurat tutaj mówiliśmy wspólnym językiem. Cała Rada poparła ten kierunek dostaw. Parę lat wcześniej, jeszcze w innym gronie, w tym samym miejscu dyskutowaliśmy na ten temat. Mieszkańcy już odczuli zmianę, w jakości wody. Przede wszystkim w jej twardości, zawartości węgla wapnia. Także w cenie. Nie wiem, czy Pan radny odczuje to w cenie....? Na pewno odczulibyśmy to w cenie, jeśli byśmy nie zmienili kierunku dostaw i gdybyśmy pozostali przy cenach dyktowanych przez dotychczasowego monopolistę. Ja mam tylko jedno pytanie. Gdy dzisiaj pobieramy jeszcze wodę z Kuczka, mamy tam pewne zobowiązanie. Ja wiem, że jeśli chodzi o zobowiązania roczne, to my tę wodę już zużyliśmy za rok bieżący. Ale czy dzisiaj w naszych kranach, w naszych rurach płynie jeszcze woda z Kuczka?

**-p. Burmistrz-** Woda z Kuczka musi płynąć, ponieważ na trasie z ujęcia do studni w ul. Bema mamy 3, bądź 4 odbiorców. I ten dobowy pobór wody z Kuczka wynosi około 12 m<sup>3</sup> na dobę.

12 m<sup>3</sup> na dobę przy ponad 4.000 m<sup>3</sup>, które były zużywane. Nie mam informacji, jakie jest zużycie w ostatnim tygodniu, natomiast informuję Państwa, że musieliśmy podjąć określone działania, ponieważ nasz dotychczasowy partner jednak chciał bardzo wtłoczyć nam dużo wody do Ciechocinka. Musieliśmy wybudować ekstra zasuwę. W tej chwili ten pobór jest ograniczony do 12 m<sup>3</sup> na dobę.

**-p. P. Kanaś-** Dlaczego pytam, nie jest tajemnica. Bo będzie to miało znaczący wpływ na bilanse spółki gminnej Algawa. My na ten temat rozmawialiśmy, pojawili się przedstawiciele zarządu tejże spółki. Ale w tych okolicznościach nie jest naszym zmartwieniem. A bilanse sobie poczytamy i w przyszłym roku dowiemy się, jaki to miało wpływ na ich finanse. Dziękuję.

#### Ad. 9.7. Stan techniczny rowów melioracyjnych.

**-p. M. Ogrodowski-** Oprócz takich działań bieżących, czyli konserwacji rowów, które wykonujemy, co roku i w tym roku również wykonywaliśmy głównie na odpływie z rowu solankowego, ja podjąłem takie działania związane ustaleniem korzyści związanych z korzystaniem urządzeń melioracyjnych. Takie pismo do

nas wpłynęło z zarządu melioracji, ale i z Wód Polskich z Torunia, ale znając ustalenia takich korzyści dla poszczególnych rowów, podjąłem takie działania i inż. Janem Rutkowski, który podjął się takiego rozwiązania, żeśmy dwukrotnie odbyli rozmowę i przekazałem mu dwa elementy. Czyli w pierwszej kolejności, żeby ustalić, na jakimś odcinku, jako wzorcowy, czy jako jeden z elementów pierwszych, których myśmy uzyskali takie decyzje, co do ustalenia korzyści. Szalenie trudny temat, dlatego, że właściwie w Polsce do końca nie przerobiono tych tematów i porozmawiam z Panem inżynierem. Wiem, że obawia się podjęcia takich zobowiązań, ale do końca września obiecał mi, że dokona takiej analizy i dokona takiego ustalenia korzyści. Dwóch elementów. Jedne z elementów, to jest rów, który odprowadza wody z ul. Brzozowej do ul. Widok, a drugi element to jest rów, który odprowadza wody z ul. Rolnej do ul. Łokietka. Nie miałem ostatnio kontaktu z tym Panem i trudno mi odpowiedzieć. Nie przygotowałem się szczegółowo na dzisiejszą sesję, ale myślę, że po dzisiejszym spotkaniu będą miał bardziej szczegółowe informacje.

Ad.10. Wolne wnioski, oświadczenia i komunikaty.

**-p. A. Nocna-** W związku z Rokiem Praw Kobiet składamy wniosek o uczenie zasłużonej dla Polski, a także dla Ciechocinka kobiety i nadanie wodnemu placu zabaw przy ul. Staszica im. Heleny Prawdzicz-Kuczalskiej.

*Wiceprzewodnicząca odczytał wniosek grupy radnych podpisany przez Aldonę Nocną, Izabelę Kowacką i Klarę Drobniewską.*

**-p. Nocna-** Aprobuje to nieobecna dziś pani Anna Michalska.- **Załącznik Nr 1 do protokołu.**

Myślę, że ten wniosek będzie przez Państwa przyjęty i zaowocuje uchwałą, żeby plac wodny nosił imię Heleny Prawdzicz-Kuczalskiej. Nie będzie aż tak wielkich kosztów, ponieważ wystarczy tablica informacyjna. Będzie to miało także taki element poznawczy, kształcący, żebyśmy nie zapominali o osobach, które przed laty były bardzo ważne w naszym mieście, a zapomniane. Mamy również Rok Praw Kobiet, także wydaje mi się, że powinniśmy pamiętać o zasłużonych dla miasta kobietach.

Druga sprawa. Szanowni Państwo chciałabym poinformować, że z dniem dzisiejszym przystępuję do klubu radnych PIS.

**-p. K. Czajka-** Bardzo się cieszymy Koleżanko radna. Ja chciałbym powitać ponownie w klubie radnych PIS, na koniec prawda kadencji, Pana Bartosza Różańskiego. Witamy serdecznie.

**-p. Przewodniczący-** Cóż za finisz. Godny sztafety 4 x 100 metrów. Dziękuję bardzo.

**-p. J. Iwińska-** Przyszłam do Państwa z dość nietypową sprawą, ale naprawdę Panie Burmistrzu, nie mówię do Pana osoby, ogólnie mówię do Państwa. Sprawa oświetlenia ulicy Blacharskiej. Zapewniano nas, że będzie zrobione, ale



żeby to było zrobione. Bezpośrednio naprawdę się nie zwracam do Pana Burmistrza, ale bardzo proszę, żebyście wzięli to Państwo pod uwagę, że gdzieś na odcinku 7-10 metrów jest ciemno. A mało tego, ta lampa, które jest koło mnie mruga, więc jest okres, że pół godziny nie pali, znowu się włącza. Bardzo bym prosiła, żebyście się tą sprawą zajęli, bo to jest naprawdę bardzo ważną sprawą. Tym bardziej, że na naszej ulicy jeżdżą samochody. Państwo wiecie, że tam jest zaplecze piekarni, jeszcze się zwracam w imieniu, może Pana Zielińskiego, kwestia rozwiązania sprawy przed sklepem, w godzinach, kiedy jest tam bardzo dużo samochodów. Stoją na parkingu, przed sklepem. Ktoś, kto dojeżdża, ma naprawdę problem. Prosiłabym, żebyście się tym zajęli. Ja wiem, że to nie jest rozwiązanie na dzisiejszej sesji. Ale proszę też, aby nasz radny Pan Sobierajski, może porozmawia o tym z Panem Zielińskim? Jurek proszę się o to, dobrze? Dziękuję.

Przerwa 10 minut.

Ad.13. Odpowiedzi na interpelację.

*Aldona Nocna opuściła salę obrad.*

**-p. Burmistrz-** Pan rady Krzysztof Czajka złożył trzy interpelacje. Dwa natury porządkowej, aby przy ul Chrobrego i Jagiełły ustawić więcej koszy na śmieci, a druga by na trasie między ul. Wołoszewską a kampingiem dostawić jedną ławeczkę. To bez problemu będzie można zrobić. Natomiast tak jak informowałem na Komisji Rewizyjnej, w tej chwili czekamy na dostawę zabawek, które będą wykorzystane w różnych obszarach placów zabaw w różnych częściach miasta. Jest bardzo prawdopodobne, że część tych zabawek znajdzie się na osiedlu ul. Mieszka I.

**-p.K. Czajka-** Z góry dziękuję Panie Burmistrzu.

**-p. Burmistrz-** Radny Rózański zwrócił się zapytaniem, kto zabezpieczy teren wodnego placu zabaw. Ja otrzymałem potwierdzenie od Pani Konserwator, że wyrazi zgodę na wykonanie takiego delikatnego ogrodzenia wokół tego terenu, na którym zlokalizowany jest ten wodny plac zabaw i będę chciał wystąpić jeszcze z wnioskiem o zabezpieczenie środków finansowych, natomiast, jeśli chodzi o same zabezpieczenie urządzeń, z tego mniejszego obszaru wszystkie zabawki będą demontowane i zmagazynowane w pomieszczeniu zamkniętym. A teren pokryty jakimiś płachtami, które zabezpiecza przed oddziaływaniem negatywnym przede wszystkim spadających liści, pyłków, także i śniegu, czy opadów deszczu. Natomiast ta duża zabawka będzie zapieczona tylko w niewielkim zakresie tzn. zjeżdżalnie i cała powierzchnia pod tym zamkiem. Natomiast zamek, jako taki, po wykręceniu dyszy pozostanie w stanie

nienaruszonym, bo to jest ogromna konstrukcja i tutaj demontaż jej jest praktycznie niemożliwy.

Zapytanie, kiedy będzie wykonany chodnik na ul. Solnej. Myślę, że do końca tego tygodnia powstanie droga dojazdowa do budynku przy ul. Solnej, tam gdzie zamieszkuje osoba poruszająca się na wózku inwalidzkim. Ta Pani aktualnie przebywa poza Ciechocinkiem.. Rozpoczęły się w minioną sobotę i mamy takie uzgodnienia, że do tej soboty włącznie będą wykonane, jeśli do tego czasu uda nam się uzyskać potwierdzenie, dokonania zgłoszenia projektu budowy chodnika w starostwie. Pewnie w przeciągu tygodnia pracownicy brygady robót publicznych będą mogli przystąpić do działania.

Kiedy nastąpi demontaż słupów oświetleniowych na ul. Polnej stanowiących własność spółki Energia Oświetlenie przy ul. Polnej. Tam mieliśmy taką dość skomplikowaną sytuację, nie wiem czy Państwo jesteście zorientowani czy nie, ale w tej chwili Energa Operator, firma, która decyduje o włączeniach do zasilenia różnych urządzeń, także sieci oświetleniowych ulic, zastrzega sobie termin 14-miesięczny na dokonanie takiego włączenia. Ponieważ my budujemy własne sieci i tam nie mieliśmy możliwości włączenia się docelowo do własnej skrzynki, bez czasowego skorzystania z sieci stanowiącej własność spółki Energa Oświetlenie, wobec powyższego proces rzeczywiście się przeciągał. W ubiegłym tygodniu takie przyłącze docelowe zostało wykonane. Wcześniej korzystaliśmy z tak zwanej prowizorki budowlanej. W tej chwili funkcjonuje w oparciu o sieć stanowiącej własność gminy. Wiem, że spółka Energia Oświetlenie ogłosiła zapytanie w celu wyłonienia firmy, która dokona demontażu słupów i prawdopodobnie także sieci energetycznej, choć która zdaje się być zbędna. Choć może się okazać, że tak jak to miało miejsce w kilku innych przypadkach w celu uniknięcia demontażu nawierzchni chodników pozostawią nieczynne kable energetyczne w gruncie. Informacja z dzisiejszego dnia- mają rozesłane zaproszenie do złożenia ofert na wykonanie tej usługi.

Kto jest właścicielem teźni? Od zawsze było Przedsiębiorstwo Państwowe, potem Przedsiębiorstwo Uzdrowisko Ciechocinek i jest o kilku już lat po komunalizacji samorząd województwa. Natomiast właścicielem, wzięwszy pod uwagę, że podpisany został akt notarialny, na podstawie, którego dla potrzeb uczestnictwa konkursie, który został ogłoszony przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Miejskie Centrum Kultury dostało ten ciąg technologiczny w użytkowanie, to właścicielem jest PUC. S.A. czyli samorząd województwa.

**-p. B. Kawczyńska-** Nie udało się zdobyć środków dot. dofinansowania remontu teźni. Teźnie wracają do PUC. Podpisana została umowa tylko na okres ubiegania się o aplikację środków.

**-p. Skarbnik-** Ja bym się chciała zapytać, bo my wydatkowaliśmy środki finansowe na ten cel. Wiem, że tam taki zapis był, że w przypadku nie pozyskania środków finansowych, to jakiś podmiot będzie nam te środki zwracał? Jak tam jest doprecyzowane?

**-p. B. Kawczyńska-** Jeżeli nie uda nam się to przedsięwzięcie, to PUC zobowiązał się zwrócić koszty dot. kosztów materialnych, związanych z planami technicznymi i opłatami notarialnymi. Ja te środki otrzymałam z budżetu miasta, bo taki był zapis. Więc to wraca. Po uzyskaniu tych środków od PUC S.A. niezwłocznie prześlemy je na konto Urzędu Miejskiego.

**-p. Przewodniczący-** Ja może uzupełnię. Faktycznie potwierdzam taki zapis. I poczyniliśmy już pierwsze rozmowy. Pani Dyrektor była na urlopie i nie mogliśmy tych rozmów prowadzić. Jak najbardziej poczuwamy się do zwrotu tych kosztów. Jednocześnie równolegle chcemy nabyć tytuł prawny do władania tą dokumentacją, dlatego że praktycznie zakończyliśmy negocjacje z komitetem monitorującym oraz urzędem marszałkowskim województwa, jeśli chodzi o Priorytet 8-B, gdzie znajdują się środki finansowe dedykowane na uzdrowiska. Także jak najbardziej jesteśmy zainteresowani, po pierwsze rozliczeniem się zgodnie z umową, która nas obowiązuje, a w drugim uzyskaniem tytułu prawnego do rozporządzania dokumentacją projektową, która będzie nam niezbędna do tego, aby stosowne wnioski o dofinansowanie uzyskać.

**-p. B. Różański-** Ja tylko dopytam, jakie środki ponieśliśmy?

**-p. B. Kawczyńska-** To jest kwota około 70 tys. złotych.

**-p. Burmistrz-** Kolejna ze złożonych interpelacji, pewnie będzie kierowana do Pana Przewodniczącego, przewidywany termin oddania do eksploatacji fontanny Grzybek?

**-p. Przewodniczący-** Ja mogę Państwu powiedzieć, jaki jest stan aktualny. Na chwilę obecną jesteśmy na takim etapie, że zamontowana jest pierwsza część szalunku. Szalunek składa się z dwóch części, zewnętrznej i wewnętrznej. Szalunek jest zbudowany z blach metalowych. Poniżej instalacji wewnętrznej i szalunku wewnętrznego, wewnątrz Grzybka jest cała instalacja hydrotechniczna. Po instalacji szalunku wewnętrznego, jesteśmy praktycznie na ukończeniu prac związanych z montażem części, uzbrojenia wewnętrznego całej konstrukcji, jeszcze w tym tygodniu powinien przyjechać szalunek zewnętrzny. Po instalacji szalunku zewnętrznego dokonamy wylania betonu B-45. Wylewanie betonu będzie następowało w dwóch etapach. Najpierw zostanie wylany beton w części trzonu Grzyba, następnie po związaniu się materiału, zostanie sukcesywnie wylewana czasza. Szacunkowy czas tego etapu prac związany z wylewaniem betonu jest około 3-4 tygodnie. Będzie uzależniony od warunków atmosferycznych, nie chciałbym deklarować ostatecznego terminu, dlatego że niestety w pracach budowlanych bardzo często okazuje się, że pojawiają się pewne sprawy, które bardzo często nie były uwzględnione w szacunkach i kosztorysach. Są to głównie prace związane z instalacją hydrotechniczną, nie tylko niecki basenowej, ale całej podstawy tego ciągu spacerowego wokół Grzybka. Instalacja tarasu, czyli prawdopodobnie będzie to wykończone drewnem oraz zmiana ceramiki zewnętrznej, obudowy niecki basenowej i powrót do tej ceramiki, myślę, że większość z Państwa pamięta. Nie chciałbym się posługiwać kolorami i nazwami, ale Państwo pamiętacie z takich drobnych

elementów ceramicznych. Była pewna wizualizacja naokoło niecki basenowej i powoduje to, że ten termin może się nieco wydłużyć. Także nie chciałbym jednoznacznie wskazać, kiedy Grzybek zostanie oddany do użytku.

**-p. B. Różański-** Jeszcze dopytam, czy sam kształt Grzybka będzie odwzorowany, czy troszkę będzie unowocześniony lub zmieniony i też zamierzacie zrobić jakąś iluminację świetlną w związku z tym, że następuje jego przebudowa?

**-p. Przewodniczący-** Pierwotnie chcieliśmy wrócić do projektu Grzybka oryginalnego z 1924 r., gdzie ta czasza Grzybka była lekko wykręcona, niestety delegatura Wojewódzkiego Konserwatora we Włocławku nie zgodziła się, gdyż Grzybek jest wpisany do rejestru zabytków na podstawie dokumentacji remontowej 1964 r. i otrzymaliśmy nakaz odtworzenia Grzybka zgodnie z tą dokumentacją, czyli zgodnie z tym, jak Grzybek wyglądał sprzed katastrofy z 3 kwietnia. Jeżeli chodzi o iluminację. Przeprowadziliśmy pierwsze próby w ubiegłym tygodniu. Było kilka pomysłów na iluminację zewnętrzną, ale w związku z tym, że solanka ma takie, a nie inne właściwości zrezygnowaliśmy z podświetlenia wewnętrznego niecki basenowej. Raczej przewidujemy iluminację zewnętrzną doświetlającą koronę Grzyba.

**-p. Burmistrz-** Kolejna interpelacja dot. propozycji osób, które miały by odsłonić gwiazdę na Ciechocińskim Deptaku Gwiazd. Jesteśmy w określonym momencie 1918 r. Ja żadnych propozycji na rok 2019 nie planowałem. Natomiast co do złożonej przez Panów propozycji, wydaje się, że jako jedyny olimpijczyk pośród mieszkańców Ciechocinka, Tomasz Szmidt mógłby mieć swoją gwiazdę na tym deptaku. Ale to jest spraw przyszłego roku.

Pompa wodna. Pojdzie dzisiaj zlecenie i będą naprawiane.

Pan Radny Strych. Karta Seniora. Poproszę o wypowiedz Panią dyrektor.

**-p. E. Strzelecka- Słomkowska, Dyrekto MOPS-** Dystrybucją kart dla seniorów zajmuje się MOPS, a przede wszystkim „Niezapominajka”. Na chwilę obecną mamy wydanych około 80 kart, nie jest to wiele, ale proszę pamiętać, że niektórzy nasi mieszkańcy już wcześniej nabyli te karty sami wysyłając wnioski do Krakowa do Stowarzyszenia Manko. Jeszcze przed tym, kiedy Ciehocinek podszedł tej dystrybucji. Oczywiście nie są to karty z logiem Ciehocinka. Bo teraz dopiero są, jak ja to mówię, prawdziwe nasze karty. Jeżeli chodzi o organy, które się zobowiązały wspomóc naszą akcją to jest: Restauracja pod Jemiolą, gdzie proponuje się 7% upustu, Sklep Danuta 7 %, Kawiarenka Irenka przy ul. Kościuszki 5%, Katarzyna Bania ul. Broniewskiego 5%, szereg Sanatorium ZNP, około 12 podmiotów na dzień dzisiejszy....Były zapytania, ale na chwilę obecną mamy takie. MCK- ja rozmawiałam z panią Dyrektor, ale Pani Dyrektor jak to określiła, że mają takie duże zniżki dla seniorów, że absurdem byłoby kolejne.

**-p. B. Kawczyńska-** Proszę Państwa ceny biletów mamy uzgodnione z dystrybutorem i to jest minimalna cena, którą możemy zaproponować. Automatycznie i nie wchodzi w rachubę jakiegokolwiek obniżenie, bo

dystrybutorzy nie zgodzą się na niższą cenę biletów, a mamy pewnie najtańszą w regionie. Także myślę, że taka pseudo karta seniora już dawno przez MCK została wprowadzona nieoficjalnie.

**-p. Skarbnik-** Ja bym chciała powiedzieć, że jeżeli chodzi o jednostki miejskie, to nie mają takich możliwości, ponieważ na wszelkiego rodzaju usługi, jakie świadczą jednostki miejskie, to ustalane są ceny bądź przez Radę Miejską bądź przez Burmistrza. I Dyrektorzy nie mają takich kompetencji, żeby mogli prowadzić jakieś ulgi. Jeśli chodzi o Burmistrza, to można było wystąpić i ewentualnie wprowadzić zmiany w zarządzeniu. Ale jeżeli chodzi o uchwałę, to ceny są ustalane przez Radę Miejską, to Dyrektorzy nie mogą odstępować od tych cen, bo są rozliczani z tego. Także tutaj sytuacja musiałaby być może kompleksowo rozwiązana i wszystkie uchwały musiały być przejrane i tam ewentualnie wprowadzone przez Radę Miejską jakieś właśnie ulgi związane z realizacją tej karty seniora.

**-p. M. Strych-** Dziękuję za wyjaśnienie. Myślę, że byłoby wskazanym, takim logicznym, że ktokolwiek będzie zasiadał w fotelu Burmistrza, żeby powiedzieć o tym, aby faktycznie miejskie jednostki chociaż symboliczny upust dały dla seniorów. Ja rozumiem tutaj sytuację, która przytoczyła Pani Dyrektor Kawczyńska. Niemniej jest to też pewna forma promocji, które są świadczone przez miejskiej jednostki organizacyjne. Ale w świetle tego, co powiedziała Pani Skarbnik, zadanie dla przyszłej Rady Miejskiej i przyszłego Burmistrza.

**-p. Burmistrz-** Niewydatkowanie kwoty 250 tys. zł na budowę infrastruktury, plaży miejskiej nad Wisłą. Ja już dawno temu informowałem Państwa o tym, że nasz wniosek został złożony, przeszedł ocenę merytoryczną, formalno-prawną, znaleziono jakieś uchybienia, typu niezaparafowane strony, żeby było uczciwie i sprawiedliwie. Także zakwestionowano pewne pozycje kosztorysowe, ale możemy w dalszym ciągu liczyć na to, że kwota 145 tys. zł. środków europejskich zostanie przyznana na realizację tych zadań, które zostały określone na naszych wspólnych spotkaniach. To powoduje, że nie podejmuje żadnych działań, albowiem środki wydatkowane przed podpisaniem umowy z samorządem województwa nie będą, to w sposób jednoznaczny określono i stąd właśnie ten bezruch przy realizacji szeregu zakupów, które miały być przedmiotem tej pozycji budżetowej. Natomiast wydaje mi się, że to co zostało zabezpieczone pozwala na prawidłowe funkcjonowanie tego obszaru i jak tylko będziemy mieli podpisaną umowę, natychmiast wszystkie pozycje kosztorysowe, o których już kiedyś Państwa informowałem, na pewno będziemy chcieli zrealizować.

**-p. M. Strych-** Wiadomo kiedy, miałoby dojść do podpisania?

**-p. Burmistrz –** Nie potrafię powiedzieć. Proszę mi wierzyć, nie jesteśmy odosobnieni. W momencie, kiedy dojdzie do podpisania umowy, natychmiast będziemy chcieli te pieniądze skosztować. Natomiast gdyby one okazałyby się niewystarczające, wówczas mamy kwotę 250 tys. zł zapisane w budżecie i brakujące środki będziemy czerpać ze środków budżetowych.

**-p. M. Strych-** A czy ten konkurs i podpisanie umowy musi odbyć się w tym roku, czy ten termin może być przeholowany na rok 2019?

**-p. Burmistrz-** Ten projekt powinien być rozstrzygnięty do końca tego roku. Sprawa oznakowania ul. Kopernika przy przejściu na wysokości Urzędu. To jest temat, który tak naprawdę w ubiegłym tygodniu został zasygnalizowany przez Pana. Wystąpię z zapytaniem, czy Zarząd Dróg Wojewódzkich jako właściciel drogi wyrazi nam zgodę do wykonania takiego oznakowania, jak na ul. Traugutta. Muszę powiedzieć, że to oznakowanie poziome, choć nie standardowe, bo one jest nietypowe, ale w wyraźnym stopniu zdyscyplinowało kierowców, którzy w znacznie mniejszym stopniu parkują w ciągu ul. Traugutta. Być może taki znak zostanie namalowany, jeśli będzie zgoda właściciela drogi. Tak, aby wymusić na kierowcach właściwe parkowanie przed przejściem dla pieszych.

**-p. M. Strych-** Jeśli można to prosiłabym Pana, to żeby zasugerować w tym piśmie, żeby ten znak był kolorowy.

**-p. Burmistrz-** Tak jak na ulicy Traugutta. Są kolorowe. Były białe, a w tej chwili są takie jak znaki pionowe. Jeśli chodzi o sprawę pracy zespołu, który ma się zająć przygotowaniem koncepcji parkingu buforowego. Znaczny czas temu wydałem zarządzenie. Rzeczywiście do chwili obecnej ten zespół nie rozpoczął pracy. Rozmawiałem z Panem Burmistrzem Ogrodowskim. Deklaruję, że za moment zaprosi Państwa do współpracy.

**-p. M. Ogrodowski-** Jeśli można uzupełnić tę kwestię, to my jesteśmy po przeglądzie takich materiałów wyjściowych do zaproponowania tego miejsca na miejsca parkingowe. Ale rzeczywiście ten okres wakacyjny był takim powodem, aby nie zwoływać tego komitetu. Myślę, że w tym tygodniu porozmawiamy. Jeżeli będzie możliwość spotkania się, to jeszcze może spróbujemy w tym tygodniu.

**-p. Burmistrz-** Natomiast sprawa wykupu gruntów pod urządzenie pasa drogowego ulicy Rolnej, nie jest zamknięta niestety. Przejmujemy grunty, wykupujemy je, wypłacamy po podpisaniu aktów notarialnych uzgodnione kwoty. Natomiast w ciągu ul. Rolnej mamy dwie właścicielki gruntów, gdzie od jesieni ubiegłego roku Pani Kierownik próbuje dotrzeć do adresów w księgach wieczystych, ponieważ tam są nieuregulowane stany prawne. I jak dzisiaj przygotowując odpowiedź na Pana interpelację, zapisała, że niestety nie udało się ustalić właścielek nawet próbując dojść po ewidencji podatkowej. Natomiast, jak zapisała, po peselu widać, że jedna z osób, które były właścicielem, na pewno nie żyje, a brak księgi wieczystej utrudnia niestety zlokalizowanie spadkobierców. Nieruchomości nie mają nie tylko wpisów w księdze wieczystej, ale nawet zbioru dokumentów, które mogłyby być złożony w księgach wieczystych jeszcze bez odnotowania właściciela, jako ujawnionego w księdze. To powoduje, że w przypadku dwóch nieruchomości jest kłopot. Natomiast tam gdzie jesteśmy właścicielami gruntów, będziemy się chcieli

zmobilizować i wykorzystać materiały odzyskiwane przy okazji remontów ul. Raczyńskich czy Widok. I utwardzimy te odcinki frezowinami.

Co do ronda Serafina, rzeczywiście późno tabliczki zostały ustawione. Natomiast rozmawiałem z synem Pana Serafina, był wyraźnie zażenowany i prosiłbym, że jeżeli ogólnie miała być jakaś oficjalna uroczystość, to żeby ona miała wymiar niezwykle skromny, dlatego że nie chciałbym nadawać odsłonięciu takiej tablicy, jakiegoś szczególnie oficjalnego charakteru.

Co do budżetu obywatelskiego i niezadowolenia osoby, która pilotowała jeden z projektów. Ja nie wiem, czy bulwersujące jest to, że pracownicy dokonali analizy kosztów, bo chciałbym Panu przypomnieć, że był Pan jedną z tych osób i tych orędowników, którzy mówili, że jak brakowało do jakiś zadań środków finansowych, że pracownicy powinny dokonać analizy i ewentualnie zaproponować dołożenie środków finansowych. Dzisiaj okazuje się, że jak pracownicy dokonali takiej analizy i oszacowali wyższy koszt, to Pan to określił, jako działanie bulwersujące. Zupełnie niepotrzebnie. Chciałbym powiedzieć, że nie ma tu w działaniach pracowników merytorycznych absolutnie jakiegoś tytułu do tego, żeby którekolwiek z zadań kwestionować, żeby którekolwiek z zadań wyrzucić na margines. Jeżeli istnieje możliwość zrealizowania takiego zadania, które uzyskało największą, czy kolejną największą ilość głosów, to te zadania są bezwzględnie akceptowane i realizowane. Także ja chętnie spotkam się z tym człowiekiem, który był pilotującym ten projekt. Natomiast tutaj z pełną odpowiedzialnością stwierdzam, że tutaj nie było takiej sytuacji, w której ktoś dokładałby pieniądze po to, żeby ten konkretny projekt czy którykolwiek inny nie znalazł się na liście zadań do realizacji.

**-p. M. Strych-** Panie Burmistrzu, człowiek złożył projekt, który miał określony zakres, jeśli chodzi o urządzenia, ogrodzenie, podbudowę. Wiem, że zwrócił się drogą emailową do Pani, która sprawowała merytoryczny nadzór na tą inwestycją. Zapytał skąd wziął się taki wzrost kosztów tego zadania. Pokłosem tego wzrostu kosztów jest to, że ten projekt nie będzie realizowany i że prosto odpadł z projektów realizowanych z tegorocznej edycji budżetu. Otrzymał np. informację, że do tego projektu został dołożony koszt budowy oświetlenia na terenie tego obiektu. Pan nie przewidywał budowy oświetlenie, bo nie ma potrzeby budowy oświetlenia na tego typu siłowni zewnętrznej. I z Panem nie zostało to skonsultowane. Pan nie został poproszony o to, aby wyrazić zgodę na taki wzrost kosztów, a nie jest to element niezbędny do funkcjonowania tego obiektu. Dlatego powołując się na rozdział IV paragraf 5 ustęp 3, chciałem zapytać, dlaczego, po raz kolejny, to jest to samo pytanie, które zadawałem przy okazji projektu „Młodzież wita wakacje”. Dlaczego gmina nie skonsultowała to z wnioskodawcą i że ta propozycja zadania nie została wyjaśniona i te wątpliwości nie zostały rozwiane. Tylko po fakcie Pan się dowiedział, że do jego projektu dołożono oświetlenie. Gdyby tam dołożono dodatkowe elementy, ten koszt również by wzrósł. Ten Pan nie zostałby o to poproszony, żeby to

skonsultować, zaakceptować. Pan Michał Trojanowski twierdzi, że około 2,3 tylko obiekty tego typu w Polsce są oświetlone. Ale przecież można było zrealizować bez sztucznego oświetlenia i gdyby była taka konieczność, można by było go na innym etapie doświetlić. Ale która z naszych siłowni zewnętrznych jest oświetlona? Dlaczego ten koszt został specjalnie doliczony bez konsultacji? Dlatego poprosiłem, aby dostarczać mi pełną dokumentację i wymianę korespondencji dot. tego projektu. Dziękuję.

**-p. Burmistrz-** Ja myślę, że forma „dostarczyć mi” jest co najmniej niestosowna, Szanowny Panie.

**-p. M. Strych-** Dlatego poprosiłem o to.

**-p. Burmistrz-** Natomiast, jeśli są jakiegokolwiek wątpliwości to odpowiednim organem do tego, żeby się tym zająć jest Komisja Rewizyjna i jeżeli będzie taki wniosek, nie mam nic do ukrycia, proszę się udać do referatu Gospodarki Miejskiej przejrzeć tę dokumentację. Nikt nie będzie jej Panu do domu dostarczał.

Natomiast chciałbym powiedzieć, że pyta Pan, które z naszych siłowni są doświetlane. Może nie siłownie, tylko taki fitpark i on znajduje się w obszarze, który jest doświetlony. Myślę, że choć nie chciałbym tutaj dyskutować, czy trzy czy więcej takich placów, takich siłowni jest doświetlonych w Polsce, natomiast wydaje mi się, że dla dobra użytkowników to oświetlenie na pewno jest elementem ze wszech miar uzasadnione. Nie potrafię Panu w tym momencie odpowiedzieć na pytanie, czy dołożenie elementu, jakim jest oświetlenie przesądziło o tym, że budowa tej siłowni wypadła z gry przy ocenie wniosku. Sprawdzę to i z przyjemnością to na piśmie Panu to jeszcze raz wyjaśnię.

**-p. M. Strych-** Dziękuję ja jeszcze dodam, że oprócz zwiększenia kosztów bez zgody projektodawcy na dodatkowe oświetlenie tego obiektu również doliczony został koszt wykonania dokumentacji, gdzie tam w swoim wniosku uwzględnił ten koszt oraz szacunkowy koszt wykonania podłoża. Tutaj mam wyjaśnienia. Jest to około 7-10 tys. złotych, gdzie również Pan w projekcie, który składał uwzględnił koszt wykonania podłoża i podbudowy. Panie Burmistrzu, ja nie karze sobie dostarczać do domu, ale prosiłbym o uniemożliwienie zapoznania się z tą dokumentacją w sposób kompleksowy. A myślę, że Pan, który jest pomysłodawcą, gdy tylko wróci, gdyż jest za granicą, na pewno będzie się zwracał w sposób oficjalny do Pana. Dziękuję.

**-p. Burmistrz-** Bardzo uprzejmie proszę, skoro Pan twierdzi, że wyszacowano we wniosku tego Pana wartość wykonania projektu i podłoża, to nie bardzo rozumiem, dlaczego w momencie, kiedy pracownicy merytoryczni określili, rozeznali, jakie to będą kwoty i uwzględnili je, dlaczego Pan to kwestionuje? Bo Pan powiedział, że dołączono koszty związane z wykonaniem projektu. We wniosku tego Pana miało być wykonanie projektu. Wykonanie nawierzchni. To w takim razie, na czym polega błąd moich pracowników?



**-p. M. Strych-** Panie Burmistrzu, jak wskazuje Pan Trojanowski. On w swoim projekcie uwzględnił m.in. koszt wykonania podbudowy i nawierzchni oraz koszt wykonania dokumentacji...

**-p. Burmistrz-** Moi pracownicy to zrobili.

**-p. M. Strych-** Ale te koszty były zawarte w wartości jego projektu. W kosztorysie były zawarte. A tutaj jakby zdublowany był ten koszt. Nie mówię, że konkretnie kwoty zostały zdublowane, ale ten koszt został w jakiś sposób zwiększony bez konsultacji z Panem Trojanowskim i on te koszty podważa i twierdzi, że podobnie jak koszt oświetlenia są one niepotrzebne, gdyż te zawarte w kosztorysie wynikały z oferty, którą przedłożyła mu firma, która profesjonalnie zajmuje się budową tego typu obiektów w Polsce. Jakikolwiek nie byłoby tam podłoże, oni w ramach kosztorysu, który przedłożył Pan Trojanowski we swoim wniosku, zbudują podbudowę i uzyskają stosowną dokumentację projektową. A tutaj mam wyjaśnienia Pani, która drogą emaliową kontaktując się z Panem Michałem Trojanowskim pisze i wyjaśnia, że szacunkowy koszt wykonania podłoża to jest 7-10 tys. złotych. Szacunkowy koszt oświetlenia terenu tj. 15 -25 tys. zł i szacunkowy koszt wykonania dokumentacji z uzgodnieniami tj. dodatkowo 5-10 tys. zł, podczas gdy koszt podłoża i koszt dokumentacji był już zawarty w kosztorysie i wchodził w ogólną kwotę tego projektu. A na doświetlenie tego obiektu, nikt nie skonsultował się z Panem Michałem Trojanowskim, czy ten projekt powinien zostać powiększony tę kwotę. Tak ta sytuacja wygląda. Nie chciałbym być adwokatem Pana Trojanowskiego i jego wniosku, niemniej zwracam uwagę na to, że taki problem jest i Pan Trojanowski na pewno będzie się w tej sprawie zwracał.

**-p. Burmistrz-** To w takim razie proszę mi powiedzieć, jaka jest rola zespołu weryfikującego wnioski, który to zespół ma za zadanie m.in. sprawdzić realne koszty w stosunku do tego, co proponują wnioskodawcy. Jeżeli ten Pan podał, że koszt wykonania projektu, czy założył sobie, że koszt wykonania projektu jest to kwota 2 tys. zł, a pracownicy zrobili rozeznanie i okazuje się, że jak Pan powiedział, że to jest koszt w przedziale między 5 a 10 tys. zł, czy uważa Pan, że należało uznać, że za 2 tys. zł zrobimy projekt, żeby na etapie realizacji okazało się, że zabrakło pieniędzy i nie możemy danego zadania zrealizować, dając wnioskodawcom nadzieję na to, że to zadanie zostało zakwalifikowane. No wie Pan, dla mnie jest rzeczą nie do okiełznania. Ktoś składa wniosek, być może koszty, które przedłożył są niedoszacowanie, zgodnie z Państwa sugestiami, także z Pańską sugestią, pracownicy powinni wszystko urealniać. Stało się tak. Dzisiaj się okazuje się, że nie. Ten Pan już to uwzględnił. To potrzebna jest ta grupa pracowników merytorycznych, którzy mają sprawdzić i urealnić, czy określić rzeczywiste koszty, czy mają udawać, że wszystko będzie ok. i dopiero na etapie wyłonienia firmy wykonawczej zderzyć się z problemem braku pieniędzy.

**-p. M. Strych-** Panie Burmistrzu, oczywiście działanie tego zespołu jest obligatoryjne i niezbędne. Pytanie tylko, dlaczego ów zespół zwiększył koszty,

które otrzymał w kosztorysie, a kosztorys jest dokładnie kopią oferty firmy, która takie prace wykonuje. I ta firma przedstawiając ten kosztorys zobowiązała się, że ona w tych ramach cenowych wykona dokumentację. W tym czasie Pana pracownicy stwierdzili, że nie. I dokumentacja musi być droższa. I ten sam zespół, który pracuje i urealnia koszty i pochyla się nad tym projektami mieszkańców, dołożył do tego projektu ni stąd niż zowąd oświetlenie, bez konsultacji z mieszkańcem, który składał ten wniosek, a dodam, że oświetlenie tego typu obiektu, nie jest obligatoryjne. Pan Michał go nie przewidział i nie przewidywał doświetlenia tego obiektu w przyszłości, gdyż jest to obiekt, który w całej Polsce i na świecie, bo również widywałem takie obiekty za granicą, takie parki są użytkowane za dnia w większości. Dlatego ten koszt również został wprowadzony do tego projektu bez zgody z osobą, która go składała, bez konsultacji. I pan Michał dowiedział się o tym dopiero po fakcie. Dlatego podnoszę w jego imieniu te sprawę.

**-p. Burmistrz-** Nie może to być taki dialog między Panem a mną. Ja w dalszym ciągu stoję na stanowisku, że urealnienie każdego projektu, który zostaje złożony po doświadczeniach z pierwszego roku, wtedy kiedy w 2016 r. okazało się, że na realizację niektórych zadań nie wystarcza środków finansowych. I kiedy podkreślaliście Państwo potrzebę urealnienia kosztów, moi pracownicy, według mnie wykonali prace w sposób poprawny. I tak jak należało to zrobić. Natomiast, co do oświetlenia choćby ze względu na bezpieczeństwo użytkowników, po zapadnięciu zmroku, ma Pan świadomość tego, że z tego typu obiektów bardzo chętnie korzystają młodzi ludzie, pewnie to oświetlenie byłoby wskazane. Chociaż nie wiem, czy ono przesądziło o tym, że ten wniosek został skreślony z listy. Sprawdzę to i wtedy się będę mógł w sposób bardziej szczegółowy odnieść do Pańskich zarzutów.

**-p. M. Strych-** Tak, ale Panie Burmistrzu, to nie chodzi o to, czy to już zaważyło czy nie i jaki to był koszt, tylko, co do zasady, że nie powinien być zwiększany budżet tego przedsięwzięcia o elementy, które sam projektodawca nie zamieścił w swoim wniosku chyba, że nie byłyby to elementy do funkcjonowania takiego obiektu. Oświetlenie nie było niezbędne do jego funkcjonowania. Bo również dobrze można by było teraz przytoczyć argument, że może by tak doliczyć koszt zadaszania tego obiektu bez zgody z projektodawcą? Bo też byłoby dobrze, żeby taki obiekt był zadaszony. I tak tego typu koszty możemy mnożyć w nieskończoność. Ja rozumiem, żeby Pan Michał został wezwany tudzież skontaktował się z nim ktoś i powiedział: Panie Michale są takie i takie możliwe lokalizacje takiego obiektu, dobrze by było go doświetlić, dlatego chcielibyśmy zwiększyć budżet tego zadania o taką i taką kwotę. Ale tego kontaktu nie było i dlatego ja rozumiem projektodawcę, Pana Michała Trojanowskiego, który tym faktem jest poruszony i napracował się, a tutaj po fakcie dowiaduję się, że nikt do niego nie zadzwonił i nie skontaktował się, a jego projekt został odrzucony, nie zakwalifikował się, tylko dlatego, że te koszty zostały powiększone.

**-p. Burmistrz-** Ale mówił Pan, że ktoś wysłał do niego e'meila?

**-p. M. Strych-** Tak kontaktował się drogą mailową z referatem i otrzymał szczegółowe informacje, o jakie koszty zostały zwiększone te poszczególne zadania. Ale to było po fakcie.

W kwestii monitoringu miejskiego. Firma Itaam otrzymała zlecenie na przeniesienie serwera do Urzędu Miejskiego. Tam monitory zostaną zamontowane w pomieszczeniu recepcyjnym budynku kempingu. Natomiast w tej chwili trwają już prace konserwacyjne, a w momencie, kiedy monitory zafunkcjonują na kempingu, wymiana 6 kamer, które są wyeksploatowane i które są najbardziej zawodne.

Rowery na koronie wału. Tym tematem zajmuje się Pan Burmistrz Ogrodowski.

**-p. M. Ogrodowski-** Temat nie jest nowy, więc tylko wróć do informacji wcześniejszych. My w 2017 roku wystąpiliśmy do Kujawsko-Pomorskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych o zgodę na wykonanie tych ścieżek rowerowych po koronie wału. I taką zgodę żeśmy uzyskali we wrześniu 2017, ponieważ ten etap, jakby uzyskania tej zgody był dwuetapowy, w związku z tym, że po pierwsze z racji, że użytkownik musi wyrazić zgodę na wykonanie tego, a drugim etapem była zgoda marszałka na wykonanie urządzeń typu znaki drogowe i inne urządzenie, które by powodowały, że ta ścieżka będzie funkcjonować na koronie wału. Ponieważ regulacje te w 2017 r. były z ustawy prawo-wodne, która w 2018 została w sposób bardzo istotny zmieniona. Więc 5 grudnia 2017 r. wystąpiliśmy bezpośrednio do Marszałka, do Kujawsko-Pomorskiego Zarządu Melioracji Wodnych, który wykonywał te zadania marszałka, o zgodę wykonanie tego rodzaju oznakowania, oddania jakby w użytkowanie tej ścieżki rowerowej po koronie wału. Takie pismo od nasz wyszło. Niestety nie uzyskaliśmy żadnej zgody, żadnej odpowiedzi, ani żadnej informacji na ten temat. Ponownie wystąpiliśmy już po zmianie organizacyjnej funkcjonowania tego organ, 29 marca o potwierdzenie, czy oni wydadzą nam tą zgodę, czy odpowiedzą nam na to pytanie. W marcu 2018 r. potwierdzony mamy odbiór tego pisma i na to pismo Wody Polskie odpowiedziały nam, że w kwietniu tego roku, że przekazały sprawę do Wód Polskich, ale do Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gdańsku i do dnia dzisiejszego nie mamy żadnej odpowiedzi.

**-p. M. Strych-** Czy w związku z tym, czy ja mógłbym prosić o monit w tej sprawie i przypomnienie tej instytucji sygnatury pisma, z którego jest dnia i poproszenie o procedowanie jej jak najszybciej? Dziękuję.

**-p. Burmistrz-** Sprawa Tomasza Szmidta. Rozumiem, że w kontekście interpelacji Bartosza Rózańskiego jest wyjaśniona.

Natomiast, co do incydentu przy Szkole Podstawowej Nr 3. Szczegółowych informacji pewnie musiałyby by udzielić Pani Komendant Policji. Sprawą nie tylko zajęła się Policja, ale także i Prokuratura. Ja przeprowadziłem rozmowę zarówno z Dyrektorem Szkoły Podstawowej Nr 3, jak i z Panią Komendant. Nie bardzo chciałbym na forum mówić w szczegółach. Natomiast zapewniam Państwa, że Policja w odniesieniu do tego, niestety chorego człowieka,

podejmowała określone działania. Mam nadzieję, że on nie jest ubezwłasnowolniony, więc umieszczenie go w zakładzie zamkniętym, przynajmniej na ten moment nie wchodziło w grę. Natomiast mam taką nadzieję, że tego typu incydenty już się nie powtórzyły i się nie powtórzą.

**-p. M. Strych-** Panie Burmistrzu, ja pytałem czy ma Pan wiedzę, bo my również mamy taką nadzieję... Czy przebywa w zakładzie czy..?

**-p. Burmistrz-** Wiedzę mam taką, że Pani komendant powiedziała, że nie ma podstaw, żeby umieścić go w zakładzie zamkniętym. Nie wiem, jak jest na dzień dzisiejszy. Rozmawialiśmy na ten temat kilka miesięcy temu i wtedy otrzymałem taką informację.

**-p. M. Strych-** Rozumiem, że toczy się sprawa w Prokuraturze, która ma na celu wyjaśnienie, ewentualnie postawienie w stan oskarżenia tego pana, gdyż dopuścił się czynu karalnego.

**-p. Burmistrz-** Poproszę Panią Komendant, żeby zechciała się z Panem spotkać i powie Panu w takim razie w takiej rozmowie indywidualnej.

**-p. M. Strych-** Panie Burmistrzu, żebyśmy się dobrze zrozumieli. To nie jest tak, że ja po prostu pytam o to, że pytać, tylko po prostu pytam o to, ażeby uzyskać informację, czy rodzice, dzieci, okolica ma się tego pana w dalszym ciągu obawiać. Tylko o to pytam. Moja rozmowa z Panią Komendant nic nie da, bo ja nie jestem w stanie w płynąć na to, jakie działania w tym zakresie podejmuje policja.

**-p. Burmistrz-** Ani ja. Natomiast jeśli Pan pozwoli Dyrektor SP nr 3, który był jakby w środku całej sprawy udzieli wyjaśnień.

**-p. M. Wzięch Dyrektor Sp. 3-** Zostały poczynione kroki prawne. Dalej tę sprawę prowadzi policja, została powiadomiona prokuratura. Natomiast ten człowiek był widziany w okolicy Szkoły w tym roku raz. Szedł po drugiej stronie ulicy. Nie jest osobą ubezwłasnowolnioną, ma prawo do przebywania. Wszyscy pracownicy szkoły, zarówno nauczyciele, jak i pracownicy techniczni szkoły znają wizerunek tego człowieka. On mieszka najprawdopodobniej w okolicach cmentarza przy ul. Nieszawskiej. Więc naturalnym jest przebywanie w tym naszym rejonie. Jesteśmy wyczuleni na zbliżanie tej osoby do szkoły.

**-p. Burmistrz-** Jaka jest łączna długość rur azbestowych? Na to zapytanie odpowiem na piśmie, bo ja nie mam takiej wiedzy, a Pani Prezes jest na urlopie. W związku z tym, natychmiast po jej powrocie, przekażę informację.

**-p. Kanaś-** Myślę, że te informacje posiada Pana Zastępca, bo wszystko zostało zinwentaryzowane. Każdy element azbestowy w naszym mieście ulegał inwentaryzacji i tę wiedzę posiada Pana Zastępca.

**-p. M. Ogrodowski-** Ja myślę, że Pan radny mówi o takiej inwentaryzacji, jaką dokonaliśmy 5 lat temu. I taki wykaz eternitu, dachów pokrytych eternitem, wyrobów azbestowych jest dostępny, więc myślę, że to nie ma problemu. Natomiast jeśli Burmistrz mówi o konkretnych jakiś liczbach. Na pewno też są tam podane liczby w kilometrach, ile wodociągi mają.

**-p. P. Kanaś-** Stąd też moje pytanie. Panowie posiadają tę wiedzę, stąd też chciałbym się dowiedzieć....

**-p. Burmistrz-** W tej chwili nie posiadam takiej wiedzy, ale jak wróci Prezes Wodociągów, poproszę ją o szczegółową informację i w formie pisemnej złożę ją w Biurze Organów Samorządowych.

Co do sprawy zabytku przy ul. Bema 40. Stowarzyszenie My Ciechocinek wystąpiło do Pani Konserwator z zapytaniem. Znana jest Panu treść odpowiedzi zapewne, bo przecież na ostatnim posiedzeniu komisji udostępnił mi Pan treść tego pisma. Ze smutkiem muszę powiedzieć, że Pani Konserwator minęła się z prawdą informując wnioskodawców, że miasto Ciechocinek nie posiada uzgodnionej i przyjętej przez Radę Miejska Gminnej Ewidencji Zabytków, ponieważ taki dokument oczywiście istnieje. Państwo podjęliście stosowną uchwałę. Trudno jakby szukania usprawiedliwienia dla pozytywnej decyzji dot. wyrażenia zgody na rozbiórkę poprzez przerzucenie tego na kark Gminy Miejskiej Ciechocinek, jest posunięciem mało eleganckim. Bo tak napisała Pani Konserwator, miasto nie posiada uzgodnionej i przyjętej Gminnej Ewidencji Zabytków, na podstawie której mógłby być chroniony i zlokalizowany poza terenem strefy ochrony konserwatorskiej, ale to już jest osobny wątek. Konserwator udzieliła zgody na rozbiórkę. Starostwo Powiatowe to zaakceptowało. Poszło to poza nami, bez naszego udziału.

**-p. P. Kanaś-** Chciałoby się jeszcze powiedzieć. Sprawy nie ma. Sprawa jest. Ja się pytałem w mojej interpelacji, jakie Pan podjął czynności, a nie, jakie czynności podjęło stowarzyszenie.

**-p. Burmistrz-** Ja nie wiedziałem o tym, że inwestor wystąpił z wnioskiem o rozbiórkę tego budynku.

**-p. P. Kanaś-** Panie Burmistrzu, ja też nie wiedziałem, ja się dowiedziałem dopiero, gdy zobaczyłem, rozbierany budynek. Rozbierany był nie jednego dnia, tylko na naszych oczach zabytek, który jest wpisany do Gminnej Ewidencji Zabytków. I my o ten zabytek powinniśmy dbać. Mamy program lokalny nasz miejski program ochrony zabytków. I Panie Burmistrzu, moje pytanie, co Pan zrobił po uzyskaniu takiej informacji?

**-p. Burmistrz-** Jak obiekt został rozebrany, to proszę mi powiedzieć, jakie kroki należałoby przedsięwziąć?

**-p. Kanaś-** Z Panem Zastępcą rozmawiałem w trakcie rozbiórki. Tak Panie Marku? I nie było żadnej reakcji, tak? Bo rozumie, że ten budynek cały czas jest wpisany do naszej ewidencji? Czy w związku z tym Pan, Panie Burmistrzu wystąpi do Rady o wykreślenie tego obiektu z ewidencji?

**-p. Burmistrz-** Skoro stanowisko Konserwatora Zabytków jest takie, pewnie koniecznością będzie aktualizacja tego rejestru. I konserwator....

**-p. P. Kanaś-** Jak jest rola osoby odpowiedzialnej merytorycznie za realizację zapisów tej uchwały?

**-p. Burmistrza-** Akurat w tej kwestii nikt nie złożył najmniejszego zawiadomienia, najmniejszego pisma, z treści, którego wynikałoby, że ten obiekt został przeznaczony do rozbiórki.

**-p. P. Kanaś-** Czyli reasumując można rozebrać sobie w Ciechocinku kolejny obiekt wpisany do ewidencji, bez konsekwencji, tak? Bo to się dzieje na naszych oczach.

**-p. Burmistrz-** Jeśli Pan wiedział o tym, że taka zgoda została wydana. Ubolewam, bo codziennie widzę Pana przy Urzędzie...

**-p. P. Kanaś-** Natychmiast uzyskałam tę wiedzę, pofatygowałam się do Pana zastępcy, aby o tym poinformować. Najpierw poinformować o tym, że budynek jest rozbierany i czy my coś o tym wiemy, a już później, czy została wydana zgoda. Specjalnie w tej sprawie dzwoniłem do Urzędu Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Delegatura we Włocławku i uzyskałem taką informację.

**-p. Burmistrz-** Naprawdę odbyło się to poza nami.

**-p. Przewodniczący-** Ja rozumiem Panie Burmistrzu, że nie zamierza Pan zająć stanowiska, tym bardziej, że sam Pan podkreślił, że decyzja została w Pana ocenie wydana, jak gdyby poza wiedzą naszą, i Pani Walczewska minęła się z prawdą w odpowiedzi.

**-p. Burmistrz-** Co do tego, że minęła się z prawdą, zacytowałam fragment pisma, pod którym podpisała się Pani Walczewska. I w sposób jednoznaczny stwierdzam, że zawarte stwierdzenie o braku Gminnej Ewidencji Zabytków jest nieprawdą. Wystąpię do Pani Walczewskiej z prośbą o sprostowanie także w kontekście korespondencji ze stowarzyszeniem, które jest wnioskodawcą tego zapytania, jako zapytania w formie informacji publicznej.

**-p. A. Łozicki-** Panie Burmistrzu, ten temat który jest w tej chwili poruszany, on dowodzi ewidentny brak polityki historycznej. W ogóle nikt się tym nie zajmował. Ja się dziwię, że temat historii w ogóle został zaniechań przez władze miasta. Ja poruszam wiele tematów związanych z historią naszego miasta. Kiedyś pisałem o sztandarze „Sokołów”, to jest fundamentalna rzecz. Wiele rzeczy na stulecie niepodległości powinno być zrobione, zostało w jakiejś takiej groteskowej formie potraktowane i nie ma żadnych działań, które by budowały naszą historyczną tożsamość. Dlatego nie dziwię się, że ten budynek upadł, bo w zasadzie nie było żadnego zainteresowania. Uchwała jest w rejestrze zabytków. To że jest to, jak na ironię, to te budynki bardzo szybko upadają. Im szybciej zostaną wpisane do rejestru zabytków, to momentalnie budynki te płoną, niszczej, są podpalane czy w jakiś sposób likwidowane. I dlatego bym prosił, żeby jednak pochylić się nad tą naszą historią, nad tymi historycznymi artefaktami, które są jeszcze na terenie naszego miasta. Szkoda, bo historia Ciechocinka jest piękna i warto by było upomnieć się o nią.....Pan, jako Burmistrz miasta powinien być uczulony na te rzeczy. Pan widział ten budynek wiele lat i na pewno Panu się serce krajało, że coś takiego dzieje się na naszych oczach. I my tu wykazujemy naszą bezradność. Wielu ludzi bezradnie ręce

rozkladało. Musimy się na takie rzeczy w przyszłości wyczulić, bo jest jeszcze kilka obiektów, które wymagają naszej interwencji i Pana jako osoby nr 1 w mieście, żeby historia się nie powtarzała w przyszłości.

**-p. T. Dziarski-** Taka refleksja mi się nasunęła słuchając wypowiedzi i mam pełną świadomość tego, że to, co się odbyło, odbyło się poza urzędem. Wspomniał Pan, że Konserwator Zabytków minęła się prawdą. Ja te argumenty przyjmuję i szanuję. I uważam, że Pan, jako Burmistrz powinien bezzwłocznie, natychmiastowo wystąpić z pismem do Pani Konserwator, żeby tego typu sytuacje więcej nie miały miejsca, bo jeżeli nic w tym kierunku nie zrobimy, to również w atrakcyjnym punkcie, gdzie będzie dajmy na to, jakiś inny obiekt zabytkowy, pojawi się informacja Pani konserwator, że nie ma czegoś takiego jak Gminny Rejestr Zabytków. Musimy natychmiast działać. Dlaczego? Czasu się nie cofnie, budynku zabytkowego się nie odbuduje, natomiast nie możemy pozwolić na to, aby tego typu działania miały miejsce. Dlatego bardzo Pana proszę, aby jak najszybciej wystosował Pan pismo do Pani Konserwator. Nie wiem, czy jakieś dodatkowe działania będzie Pan podejmował, jeżeli jest informacja urzędnika, która jest niezgodna prawdą?

**-p. M. Strych-** Nie pozostaje nic innego, jak tylko podpisać się pod tymi apelami i jest dla mnie sprawa wprost nie do pojęcia, że Wojewódzki Konserwator Zabytków nie wie, o istnieniu Gminnej Ewidencji Zabytków w Ciechocinku i wydaje decyzję, która zezwala na wyburzenie kolejnego obiektu zabytkowego w naszym mieście. Bardzo mi przykro, że droga urzędowa, bo biorę to za dobra kartę to, co Pan Burmistrz powiedział, wyłącza Pana, jako Burmistrza z całego ciągu postępowania administracyjnego i nie daje Panu możliwości wniesienia sprzeciwu, ale może jednak przesłać te ewidencję Pani Konserwator, jeżeli Pani Konserwator nie wie, że taka ewidencja istnieje. Chociaż nie mieści się to w głowie. Nie wiem, czy nie należałoby powiadomić organów wyższego rzędu o tym, że niezgodnie w takim razie z prawem ten budynek został usunięty z przestrzeni publicznej. I to wymusza teraz na Radzie Miejskiej wykreślenie bez naszej zgody, bez Pana udziału, kolejnego zabytku z tej Gminnej Ewidencji.. Ja się pytam, ile jeszcze takich zabytków zniknie bez naszej, Pana zgody? Może to jest jakaś fikcja, może zrezygnujemy z tego, bo ja widzę, że z roku na rok tych zabytków nam ubywa?

**-p. Burmistrz-** Na pewno nie muszę wysłać Ewidencji Zabytków do Pani Konserwator, bo ona jest w posiadaniu takiego dokumentu. Kiedy dotarła do mnie korespondencja wspomnianego stowarzyszenia, prosiłem o sprawdzenie dokumentacji tutejszego urzędu, czy proceduralnie czegoś nie zaniedbaliśmy i jesteśmy w posiadaniu, nie tylko Gminnej Ewidencji Zabytków, ale także pisma uzgadniającego ten dokument, bo bez uzgodnienia przez urząd konserwatora zabytków, prosto nie było by możliwe przygotowanie projektu stosownej uchwały. I kserokopie tego uzgodnienia bezwzględnie załączę do korespondencji do Pani Kierownik Zamiejscowego Oddziału Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

**-p. P. Kanaś-** Rozumiem, że uchwała również została przesłana do Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, nie tylko do publikacji?

**-p. Burmistrz-** Muszę to sprawdzić. Nie wiem, ale na pewno Pani...

**-p. P. Kanaś-** Bo czym innym jest uzgodnienie, a czy innym innym uchwała.

**-p. Burmistrz-** Ale Pani Konserwator jest w posiadaniu naszego dokumentu, jakim jest Gminna Ewidencja Zabytków. Nie wyobrażam sobie, żeby tutaj ktokolwiek miała cień wątpliwości, że taka uchwała Rady Miejskiej nie została wywołana. Ja nie ma takich wątpliwości.

**-p. B. Różański-** Ja obserwuję działania Pani Konserwator i widzę, że po raz kolejny mija się z prawdą. Po raz kolejny działa, uważam, że na szkodę miasta. Widzicie tutaj bałagan z zabytkami, ale również m.in. Pani Walczewskiej nie przeszkadza maszt Play na hali, natomiast przeszkadza hałas fontanny w parku Tężniowym. Jak ona może takie decyzje podejmować, przecież to są decyzje kuriozalne i uważam, że należy ją tutaj zaprosić na sesję, albo na Komisję Komunalną i tutaj wytłumaczyć pewne rzeczy, bo zdecydowanie jej wizja Ciechocinka i nasza wizja tutaj wszystkich radnych, zupełnie jest inna i niech ona ma świadomość tego.

**-p. Przewodniczący-** Tak naprawdę na gorąco, jakby prześledzić proces wydawania decyzji i brak uwzględnienia Gminnego Rejestru Zabytków przez Panią Walczewską, w mojej ocenie jest decyzją posiadającą wadę prawną, ale myślę, że o powinniśmy skierować na Pana mecenasa, którego w tej chwili nie ma, aby zbadał te sprawę. Czy Pani Walczewska mogła pomimo tego, że Gminna Ewidencja Rejestru Zabytków funkcjonuje i też jestem przekonany, że ona stosowny dokument ma. Bo tych zabytków w Ciechocinku, to nie są setki. Pozostało ich kilka, kilkanaście. W mojej ocenie decyzja przez nią wydana posiada wadę prawną i należałoby nie zapominać o tym i nie traktować sprawy, tak, jako Kolega Kanaś powiedział, nie ma budynku, nie ma sprawy. Sprawa jest. Bo się obudzimy po raz kolejny, przy kolejnym budynku, że znowu czegoś gdzieś nie było.

**-p. P. Kanaś-** Co więcej budynek figurował, a może nawet figuruje jeszcze w Wojewódzkiej Ewidencji Zabytków prowadzonej przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Figurowało nie tylko w naszym rejestrze, ale także i w rejestrze wojewódzkim.

**-p. Burmistrz-** Kolejna sprawa dot. ronda Serafina. Jak powiedziałem, pewnie bardzo skromna uroczystość zostanie przygotowana.

**-p. Kanaś-** Panie Burmistrzu, ja nie pytałem o uroczystość, to mnie zupełnie nie interesuje. Mnie interesuje to, dlaczego blisko rok czekaliśmy na tabliczkę?

**-p. Burmistrz-** Nie ma tu usprawiedliwienia. Zawiniły moje służby muszę to wziąć na siebie.

Audyty dla basenu i studium wykonalności dla basenu. Dwie interpelacje Pana Radnego Kanasia i druga Pana Dziarskiego. W związku z tym, że mógłbym powiedzieć, że budżet jest realizowany 12 miesięcy w roku i zostało jeszcze troszkę czasu.... Natomiast w związku z tym, że w budżecie obywatelskim



wygrało przygotowanie projektu basenu, myślę, że w tej chwili opracowanie dokumentu, który miałby dać odpowiedź na to, czy zasadnym jest jego budowanie czy nie, stoi pod znakiem zapytania, w sytuacji, kiedy mieszkańcy Ciechocinka przesądzi, że chcą, aby taki projekt powstał i w konsekwencji był realizowany. Pewnie lepiej te środki finansowe przeznaczyć na opracowanie dokumentacji, a nie badanie zasadności jej wykonania i w przyszłości realizacji. Także ja stanąłem na stanowisku, że będziemy przygotowywać projekt budżetu, bo to przypadnie jeszcze przed wyborami i taka pozycja znajdzie się w budżecie 2019 r.

**-p. P. Kanaś-** Rozumiem Panie Burmistrzu, że po prostu nie wykona Pan uchwały budżetowej w tym zakresie, bo czego innego dotyczy zapis w uchwale budżetowej, czego innego dotyczy projekt obywatelski. To są dwie odrębne sprawy.

**-p. Burmistrz-** Ja mam tego świadomość.

**-p. P.Kanaś-** Tego rodzaju studium wykonalności miało odpowiedzieć radnym tej, być może następnej kadencji, czy w ogóle zasadnym jest budowa takiego obiektu i to akurat w tym konkretnym wskazanym miejscu. Żeby porostu zakończyć te dyskusje, żeby Rada wiedziała, żebyśmy mieli czarno na białym, wady i zalety takiego pomysłu. Czy brniemy to dalej, czy pójdą pieniądze na projekt czy pójdą później na realizację. O to chodziło Panie Burmistrzu, a nie o letni basenik na odkrytym powietrzu. Chodziło o zupełnie inny projekt. My mówimy o dwóch oddzielnych sprawach.

**-p. Burmistrz-** Ja myślę, że określenie letni basenik na świeżym powietrzu, to bardzo takie poważne spłyccenie całego tematu, bo jeżeli będziemy przystępować do opracowania projektu, to już takiego basenu, który będzie basenem całorocznym, a nie takim jak wybudowano w Toruniu.

**-p. Kanaś-** To proszę Państwa, ja nie rozumiem, bo chyba oglądaliśmy dwa różne wnioski do budżetu obywatelskiego, bo widziałem tam zupełnie innego Panie Burmistrzu. Basen letni tak? Nie myliłem się? Dobrze widziałem. Także Panie Burmistrzu, nie wiem skąd ta niechęć akurat do tego zadania. Ja rozumiem, że Pan ma inne priorytety, ale tak mówić wprost radnym na sesji, nie będę realizował uchwały. Nie będę realizował uchwały, będę realizował coś zupełnie innego. Panie Burmistrzu, ja tego nie rozumiem. Chyba lepiej wydać mniejszą kwotę na studium niż np. na następne lata powiedzieć- przepraszam robimy projekt, realizujemy inwestycje gdzie później może się okazać, że następna Rada może powiedzieć, przepraszam robimy projekt realizujemy inwestycje, gdzie później może się okazać inwestycją zupełnie niepotrzebną, zupełnie nietrafioną, dodatkowo powodującą olbrzymie obciążenie finansowe dla gminy. Chyba lepiej przygotować dokument studyjny, żebyśmy wiedzieli na czym stoimy, czy rzeczywiście warto taki obiekt budować czy nie, bo o to przecież radnym chodziło. Nie o budowę letniego basenu z budżetu obywatelskiego.

**-p. Burmistrz-** Będę się pochylał w takim razie.

**-p. M. Strych-** Panie Burmistrzu, chciałoby się się powiedzieć:” „Gdzie Krym, a gdzie Rzym”. Ponieważ projekt Pana Krzysztofa Zakrzewskiego do budżetu obywatelskiego inspirowany inwestycją z bieżącego roku na terenie gminy Toruń, gminy miejskiej, to były właśnie baseny letnie. A Rada wystąpiła do Pana i taka pozycja jest w budżecie o zbadanie zasadności i pochylenie się nad tematem ewentualnie budowy miejskiej pływalni, z wodą słodką, słoną, z atrakcjami wodnymi. To są dwie zupełnie różne rzeczy. I ja jestem zszokowany, że Pan w jakiś dziwny sposób połączył te inwestycje i traktuje Pana projekt z budżetu obywatelskiego, którego koszt, nie pamiętam, jaki jest, bo na razie jest to wyłącznie projekt, 100 tys. projekt, a realizacja pewnie około 2 milionów. A to, co zabiegamy i co jest w uchwale budżetowej, to chodzi o budowę miejskiej pływalni. Także to są dwa zupełnie różne projekty w zupełnie różnych miejscach. Jedna sezonowy, a drugi całoroczny, jak nawet wskazuje sensu strike zapis w uchwale budżetowej. Prosiłbym, żeby Pan się nad tym pochylił i zastanowił, o co naprawdę chodzi Panu Zakrzewskiemu w projekcie, który wygrał tegoroczną edycję budżetu obywatelskiego.

**-p. T. Dzairski-** Panie Burmistrzu, w związku z tym że też składałem interpelację w tym zakresie i tak przysługuje się całej tej dyskusji. Dwie podstawowe rzeczy. Pierwsza to ta, że zupełnie inny jest zakres studium wykonalności basenu. Tam jest jasno, konkretnie opisane, czego radni podejmując daną uchwałę oczekują, żeby było zrealizowane. Zresztą nie tylko radni, bo jak ankieta sprzed bodajże ponad roku wykazała ponad 95 % osób było zainteresowane budową basenu miejskiego całorocznego. Natomiast kwestia dot. basenu przedłożona w budżecie obywatelskim, to tak jak koledzy tu, przedmówcy moi powiedzieli dot. zupełnie innej formy basenu. I kolejna kwestia, jeśli chodzi o finansowanie, to kolega radny Paweł Kanaś wspominał. My to mamy zapisane w budżecie na 2018 rok i to powinno być Panie Burmistrzu zrealizowane.

**-p. Burmistrz-** Radny Dziarski pytał o grunty PKP i generalnie problem przeniesienia przystanku autobusowego na drugą stronę dworca. Proszę Państwa to jestteczka, która zawiera pełną korespondencję z PKP. Pierwsze pismo do Dyrektora oddziału Gospodarowania Nieruchomościami PKP w Gdańsku wyszło 26 kwietnia ubiegłego roku. Korespondencja po wielokroć powtarzana. W końcu otrzymaliśmy informację, że jest zgoda na wyłączenie tej działki z zasobów PKP w celu zbycia jej do zasobów Gminy, wyraziły wszystkie spółki kolejowe, ale teraz musi się wypowiedzieć Ministerstwo Infrastruktury, które ma podjąć decyzję w sprawie wyłączenia działki z ewidencji kolejowych terenów zamkniętych położonych w Ciechocinku. I pomimo, że 26 kwietnia ub. roku takie pismo zostało skierowane do Gdańska do Pana Dyrektora Włodarskiego, w czerwcu była pierwsza odpowiedź. Chwilę później poszło kolejne pismo jeszcze w czerwcu ubiegłego roku. Nie będę tylko operował datami, ale tych pism było bardzo wiele. W październiku kolejne pismo. W kwietniu tego roku kolejne. I z Ministerstwa Infrastruktury otrzymałem

informacje, że „8 sierpnia tego roku do ministra właściwego ds. transportu wpłynął wniosek PKP o wyłączenie z ewidencji kolejowych terenów zamkniętych. Wniosek aktualnie jest rozpatrywany przez tutejszy resort. O sposobie zakończenia postępowania zostanie Pan poinformowany odrębnym pismem”. I to jest tyle po upływie półtora roku.

**-p. T. Dziarski-** Czyli reasumując. Jest szansa, w dłuższym czasie będzie możliwość pobudowania na ul. Wołoszewskiej przystanku autobusowego?

**-p. Burmistrz-** Wszystkie spółki kolejowe wyraziły zgodę, natomiast w tej chwili sprawa jest u ministra właściwego, Ministra Infrastruktury i on podejmie decyzję o wyłączenie tego terenu z obszaru kolejowego zamkniętego.

Co do wybudowania rowerowni przy budynkach Nieszawska 149. Nie możemy tego zrobić w roku bieżącym. Nie mamy na to zadanie ani złotówki. Ja rozmawiałem z Panem prezesem Wojdyło. Mówił mi, że postara się wygospodarować środki finansowe na postawienie stojaków na rowery. Natomiast pewnie skoro Pan interpeluje, do chwili obecnej tego nie zrealizował. Będę z nim rozmawiać bezpośrednio po powrocie z urlopu.

**-p. T. Dziarski-** Nie chciałbym się mijać z prawdą. Nie wiem, czy Pan Prezes postawił stojaki rowerowe, bo moja interpelacja dot. rowerowni. Dlatego, że to jest moja interpelacja na wniosek do Pana złożony 20 czerwca jako Komisji Uzdrawiskowej.

**-p. Burmistrz-** Tak, ale my nie mamy środków.

**-p. T. Dziarski-** Ta ja rozumiem, ale uznałem, że złożenie wniosku i interpelacja do Pana jest o tyle zasadna, iż rozmowy z panem Prezesem nie przyniosły żadnych efektów. Z tego, co wiem, to mieszkańcom tego osiedla zadeklarował, że taka rowerownia powstanie w 2018 r. Natomiast, jak ja z nim rozmawiałem w tym zakresie stwierdził, że na chwilę obecną nie ma środków finansowych faktycznie, a gdyby miał to wolałby postawić jeszcze jeden garaż, to są słowa Pana Prezesa, ponieważ przynosiłby dochody. To było takie przeniesienie. Natomiast nie wszystko powinno przynosić dochody. Należy pamiętać o pewnych rzeczach, które mają służyć mieszkańcom. I stąd moja interpelacja, a wcześniej złożony wniosek do Pana Burmistrza, jako osoby nadrzędnej Panu Prezesowi, ponieważ rozmowy nie przyniosły żadnych efektów.

**-p. Burmistrz-** Nie jest możliwe dobudowanie jeszcze jednego garażu, ponieważ obszar, na którym one są zlokalizowane, bo obszar wokół został maksymalnie wyczerpany. Nie wiem, skąd taki pomysł. Natomiast na pewno rozmawialiśmy na temat ustawienia przynajmniej stojaków na rowery. Będę to z Panem Prezesem wyjaśniał.

Kwestia powołania inspektora ds. środków unijnych czy zatrudnienia kogoś z zewnątrz. Oczywiście nie zostało to zrealizowane. Na początku roku rozmawiałem z pracownikiem, który zadeklarował wolę uczestnictwa w szkoleniach. I wyraził wolę tego, aby monitorować wszystkie ogłaszane konkursy i aplikować. Tam, gdzie było to możliwe, gdzie były szanse na ubieganie się o środki europejskie, aplikował, przygotowywał wnioski. Gmina

Miejska Ciechocinek aplikowała o nie. Nie są to może duże kwoty, natomiast tak uprzedzając to, o czym powiedział Przewodniczący Zajączkowski, jesteśmy w dość specyficznej sytuacji, bo gdy rozmawiałem z Panem Marszałkiem, zwracałem uwagę na to, że niewiele tych wniosków jest branych pod uwagę, jest akceptowanych, usłyszałem, że przecież spółka PUC otrzymywała znaczące środki finansowe, a to także są środki lokowane w Ciechocinku. Więc proszę absolutnie, doceniam zapobiegliwość Pana Marszałka jako gospodarza, jako właściciela majątku spółki PUC, ale jesteście Państwo w takiej, powiedziałbym, trochę uprzywilejowanej sytuacji, a stanowisko Pana Marszałka, pewnie słuszne, że te pieniądze są lokowane w Ciechocinku, należy się z tego cieszyć, ale jednak myślę, że to się przekłada na wielkość środków, które otrzymuje Gmina Miejska Ciechocinek.

**-p. Przewodniczący-** Dobrze Pan wie, Panie Burmistrzu, że się nie przekłada, że czerpiemy dokładnie z dwóch różnych źródeł. Spółka PUC jest spółka prawa handlowego i jako taka przez administratorów środków unijnych jest traktowana jako prywatny przedsiębiorca, a Gmina Miejska Ciechocinek jest jednostką samorządu terytorialnego, która czerpie dokładnie z konkretnych innych źródeł i innych konkursów. Także nie można porównywać tego.

**-p. Burmistrz-** To w takim razie, niefortunnie się powiedziało Panu Marszałkowi.

**-p. T. Dziarski-** Troszeczkę odbiegliśmy od tematu złożonego przeze mnie.

**-p. Burmistrz-** Natomiast Pan Maciej Pysz monitoruje, przygotowuje szereg wniosków, część z nich znalazła uznanie samorządu województwa, część została odrzucona. Natomiast generalnie osobą, która zajmuje się przygotowanie materiałów aplikacyjnych jest w dalszym ciągu Pan Maciej Pysz.

**-p. T. Dziarski-** Na początku składanej interpelacji wspomniałem, że w 2015 r. te wnioski składane były przez kolegę Marcina Strych i przez moją osobę. Minęło 3 lata i nic w tym zakresie nie drgnęło. Pomimo, że taką deklarację pisemną złożył Pan w październiku ubiegłego roku. Jest dla mnie pewna taka niespójność, ponieważ wspomniał Pan, że jednym z pracowników Pan rozmawiał, celem, żeby odbył szkolenia w tym zakresie. Natomiast w swoim piśmie w 2017 r. pisze Pan, że planuje zatrudnienie pracownika posiadającego stosowne doświadczenie w tego typu działaniach. Myślę, że osoba, która odbędzie szkolenia, nie nabierze tego doświadczenia w związku, z czym cały czas jestem po stronie zatrudnienia fachowca z prawdziwego zdarzenia, tak jak Pan w piśmie napisał, że osoby z doświadczeniem w tego typu działaniach. I jeszcze raz proszę o przeanalizowanie, czy nie przyniosłoby to dla Ciechocinka, dla nas, jako mieszkańców odpowiednich korzyści, bo jeżeli będzie osoba, która zna się na tym, która będzie składała wnioski aplikacyjne, dzięki temu my, jako mieszkańcy Ciechocinka pozyskamy pieniądze, to jest wszystko dla nas. Cały czas uważam, tak jak Pan to napisał w piśmie z listopada, że powinien to być doświadczony pracownik w tym zakresie. Bardzo proszę jeszcze teraz Panie Burmistrzu o przeanalizowanie tego.

Kolejna Pana interpelacja dot. zdarzenia, jakie miało w hali sportowej.

**-p. T. Dziarski-** Jeśli można ta sprawa została wyjaśniona drogą telefoniczną. Rozmawiałem z Panem Dyrektorem OSir dzwonił do mnie, wyjaśniliśmy pewne kwestie, jeżeli chodzi o ubezpieczenie hali, to hala była ubezpieczona, natomiast turniej faktycznie nie był ubezpieczony. Także teraz jest kwestia szczegółowych wyjaśnień między Dyrekcją Osiru a osobą pokrzywdzoną. Są umówieni ze sobą, że mają się dziś spotkać i wyjaśnić wszystko dziś po południu. Także tutaj składałem interpelację, ale zostało to wyjaśnione drogą telefoniczną. I dziękuję. Jeszcze jedna interpelacja była przez mnie składana jako Przewodniczącego Komisji Uzdrawiskowej w związku z tym, że 20 czerwca...

**-p. Burmistrz-** Dotyczy ciągu technologicznego. Ta interpelacja powtórzyła się również u Pani Doktor Kowackiej. Proszę Państwa, ja myślę, że sprawa przejęcia ciągu technologicznego. Był taki wniosek komisji Uzdrawiskowej, to pewnie sam wniosek został złożony tak troszeczkę na wyrost. Nie mamy żadnych środków finansowych, żadnych symptomów, związanych z tym, że ciąg technologiczny produkcji soli, miałby się znaleźć w zasobach gminy. Po tym niepowodzeniu w konkursie ogłoszonym przez Ministra Kultury, PUC i samorząd województwa, i zapewne także i miasto, bo wyobrażam sobie, że bez względu na układ polityczny zawsze ktoś będzie, mówię o stronie właścicielskiej oczekiwał, włączenia się miasta w tego typu przedsięwzięcie. Natomiast ratowanie tego, co jest dla Ciechocinka pewnie najważniejsze. Natomiast nie bardzo jestem w stanie sobie w tej chwili wyobrazić, przejęcia ciągu technologicznego do zasobów gminy. To są źródła, ta są tężnie, to jest warzelnia soli, to są pewnie dziesiątki, jeśli nie setki spraw, które stanowią o funkcjonowaniu tego ciągu technologicznego. I potraktowanie tego w taki sposób, że należałoby przejąć to do zasobów gminy jest wnioskiem niezwykle odważnym. Ja nawet dziś nie potrafię powiedzieć, jakie mógłby konsekwencje finansowe, ale i natury organizacyjnej. Przecież to jest ogromny element technologiczny, który absorbuje do swojego funkcjonowania, jak sądzę dziesiątki osób, który wymaga ciągłego dozoru, który już abstrahując od kwestii dot. przeprowadzenie samego remontu tężni nr 3 i pewnie wymiany tarniny albo uzupełnienia tarniny tężni nr 1, to jest gigantyczne przedsięwzięcie. Ja przeczytałem ten wniosek i myślę, sobie, czy Państwo, jako Komisja Uzdrawiskowa, że z taką łatwością wnioskujecie Państwo o to, żeby przejąć ten ciąg technologiczny. Jakie są przesłanki ku temu, bo ja rozumiem, że to funkcjonowanie tego ciągu jest szalonym problemem i nikt tego ze strony PUC nigdy nie ukrywał. Natomiast nigdy nie było nawet takiego sygnału ze strony właścicielskiej, aby przejąć te składniki majątkowe. Ale to jest proces, który pewnie wymagałby wielomiesięcznych przygotowań. A takie złożenie wniosku, niech gmina przejmie ciąg technologiczny jest nader odważny. Ja nie bardzo sobie taki wyobrażam taki ruch wykonać. Być może jakieś wspólne przedsięwzięcia, gdzie miasto włączyłoby się we wsparcie finansowe, to bardziej przez przekazywanie dotacji samorządowi województwa. Natomiast

kwestia przejęcia, nawet nie wiem, czy Pan Prezes Zajączkowski tego typu wariant brał kiedykolwiek pod uwagę, jako osoba, które reprezentuje na terenie Ciechocinka właściciela.

**-p. T. Dziarski-** Jako przewodniczący Komisji Uzdrawiskowej, komisji, która składała ten wniosek, pewne małe wyjaśnienia. Z Panem Przewodniczącym i Prezesem PUC nie rozmawialiśmy. Natomiast wniosek został ten podjęty jednogłośnie. Natomiast wnioskodawcą tego dokumentu, który został złożony na Pana ręce jest Pani Doktor. I myślę, że Pani Doktor w dalszej części przedstawi argumenty konkretniejsze, aniżeli ja bym to uczynił. Czyli to jest takie wyjaśnienie tej kwestii.

**-p. I. Kowacka-** Może zabrzmiało to niefortunnie, o przejęcie. Chodzi o podjęcie ziań, które będą wspólne z samorządem i województwa, czyli właścicielem całego ciągu i tężni i miasta. Tak jak Pan Burmistrz powiedział, żeby miasto partycypowało w utrzymaniu. Zresztą była podpisana umowa trójstronna dot. powołania specjalnego przedsiębiorstwa czy podmiotu, które miało zająć się tężniami i całym ciągiem technologicznym w celu remontu i ratowania tężni. Zresztą Pan Przewodniczący, jako Prezes PUC wie najlepiej, jakie są to koszty utrzymania i przedsiębiorstwo mówi wyraźnie, jakie ma problemy z utrzymaniem i remontem całego ciągu i tężni. I tutaj jest jakby nasze wołanie, całej Komisji Uzdrawiskowej jako tej, która ma zadbać o urządzenia uzdrawiskowe, żeby miasto włączyło się i pomogło w tej dziedzinie, bo to jest przyszłość uzdrowiska, przyszłość całego Ciechocinka. Chodzi o podjęcie kroków. Może to zabrzmiało inaczej, nie jest to przecież rozkaz, tylko prośba o zainteresowanie się miasta tężniami i całym ciągiem, który jest clue naszego uzdrowiska. Wyobraźcie sobie, jak nie będzie tężni, nie będzie Ciechocinka, nie będzie uzdrowiska.

**-p. P. Kanaś-** Chciałbym zapytać, jeśli mogę. Jak Pan sobie wyobraża funkcjonowanie w przyszłości tej strategicznej dla naszego uzdrowiska infrastruktury? Przecież od tego problemu nie uciekniemy. Przecież Pan też chodzi przy tężniach, Pan widzi, jak to wygląda. Ja nie chcę tutaj kopać Przewodniczącego, ale środki, które należy tam wydatkować są spore. Gmina może takie środki pozyskiwać. Na wkład własny mamy dość spore środki z opłaty uzdrawiskowej. Panie Burmistrzu, od tego nie uciekniemy. Ja chciałbym się dowiedzieć, jak Pan to widzi? Czy cały czas będzie miało to PUC, **Marszałek?**

**-p. Burmistrz-** Ale nikt nie próbuje uciekać. Myślę, że właścicielem tego ciągu technologicznego pozostanie samorząd województwa, tak sobie wyobrażam, chociaż to nie mnie decydować o decyzjach właścicielskich. Natomiast, czym innym jest wsparcie finansowe, uzgodnienie zasad współpracy między dużym a małym samorządem, a czymś innym jest przejmowanie tego całego ciągu technologicznego. Ja nawet nie wiem, czy było by to możliwe, bo przecież ten majątek PUC, on także w części jest własnością pracowników.....Nie? Na pewno nie jest możliwe, aby miasto przejęło taki ciąg technologiczny i wzięło

ciężar utrzymania i przeprowadzenia remontów na siebie. Natomiast pewnie są takie realne możliwości, aby samorząd województwa zaproponował jakąś wspólną realizację przedsięwzięć dot. tego ciągu technologicznego poprzez określenie udziału każdej ze stron, mam na myśli udział finansowy. Drodzy Państwo, proszę zauważyć na to, że w budżecie miasta Ciechocinka 60% wydatków to są wydatki stałe, których nie unikniemy, musimy realizować swoje zadania. I gdyby hipotetycznie okazało się, że to miasto zgodnie z tym wnioskiem przejmuje cały ciąg technologiczny i go utrzymuje w 100% ze środków własnych, o tym jak łatwo jest o pozyskanie środków zewnętrznych, to przekonaliśmy się właśnie w tym roku. Przecież nie jest żadną tajemnicą, że i marszałek i PUC wszyscy byli zaangażowani w przygotowanie dokumentów aplikacyjnych. Wszyscy byli zainteresowani tym, żeby stworzyć dobry klimat... Dla ratowania tych unikatowych na całym świecie tężni. Natomiast widzicie Państwo, jak „łatwo” otrzymać środki ze źródeł zewnętrznych. Bo to każdy mówi, a bo to trzeba występować po środki europejskie. Tutaj była szansa na ogromny grant 5 mln euro. I co wystarczyło, że umieszczono nasz wniosek na liście rezerwowej, nie dostajemy jednej złotówki. Pewnie spośród tych, którzy włączyli się w proces przygotowania dokumentów nie było jednej osoby, której by na tym nie zależało. Myślę, że niefortunny był to wniosek i przejęcie ciągu technologicznego przez miasto według mnie. Mogłoby doprowadzić do tej sytuacji, gdyby wariant taki miał nastąpić, zupełnie hipotetyczne założenie, że miasto stanęło by zupełnie w rozwoju, ponieważ wszystkie pieniądze trzeba by było przeznaczać, ja nie mówię o wydatkach stałych, przeznaczać właśnie na utrzymanie właśnie ciągu technologicznego. Natomiast publicznie mówię w tej chwili do Państwa, że w przypadku, gdyby udało się stworzyć mechanizm wspólnych działań z dużym samorządem, to rzeczywiście miasto powinno się włączyć w proces utrzymywania przede wszystkim tężni.

Pani Skarbnik mówi, że nie można w proces utrzymywania, ale można na kwestie remontowe przeznaczyć. Ale tu już, jak zwał tak zwał. Była by to kwestia do określenia wysokości dotacji przekazywanej każdego roku na utrzymanie tego ciągu technologicznego.

**-p. T. Dzairski-** Myślę, Panie Burmistrzu, że Pani Doktor doprecyzowała pewne niejasności. Natomiast tak jak tu wszyscy jesteśmy, nam przede wszystkim powinno zależeć, aby coś z tym remontem zrobić i nie patrzeć na duży samorząd wojewódzki, tylko patrzeć na ten nasz mały lokalny. I to my powinniśmy podjąć działania w tym zakresie. Przyznam szczerze, że nie wiem, jakie, nie jestem tu mądralińskim w tym zakresie, który rzuca hasła, ale mi się wydaje, że jest to wola wszystkich mieszkańców. Jeżeli nie będzie tężni, Ciechocinek, jako miasto zostanie, ale jako uzdrowisko-mam poważne wątpliwości. Wspólnymi siłami powinniśmy usiąść, się zebrać, zrobić burzę mózgową i dążyć do tego, aby ten remont tężni nastąpił nie za parę lat, tylko jak najszybciej. Może jakoś wspólnymi siłami coś się wymyśli. Natomiast doskonale wiemy, że ten remont tężni jest konieczny na tu i teraz.

**-p. Burmistrz-** Kiedy podpisywane było porozumienie z samorządem województwa, to Pan marszałek zaproponował, aby proporcja w kosztach związanych z przygotowaniem całej dokumentacji, a potem kosztach związanych z ewentualnym wkładem związanym z utrzymywaniem tego ciągu technologicznego koncentrując się głównie na tężniach, była, jak 3:1, czyli 75 % duży samorząd, 25% mały samorząd. I takie porozumienie zostało podpisane, Natomiast wszyscy podpisujący bez wyjątku liczyli na to, że będzie szansa na pozyskanie tych środków od Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Stało się inaczej i dzisiaj w świetle takiego zapisu Państwo mówicie, nie ma tych pieniędzy, to niech miasto przejmie ciąg technologiczny i przeprowadzi remont. To przy założeniu, proszę i przypomnieć Panie Przewodniczący 22 mln koszt remontu Nr 3. Koszt remontu jednej tężni. Nie potrafię powiedzieć dzisiaj, jaki był koszt remontu tężni nr 1, a przecież wszyscy Państwo widzicie, że tam także lada chwila będą potrzebne wydatki na prace remontowe. Potrafi Pan sobie wyobrazić, że to wszystko miałyby spaść na garnuszek budżetu miasta?

**-p. T. Dziarski-** Panie Burmistrzu, nie potrafię sobie wyobrazić i proszę nie kierować tego personalnie mnie. Ja jestem przewodniczącym Komisji i składałem wniosek w imieniu komisji członków, którzy podjęli taki wniosek jednogłośnie. Także tutaj jest taka mała dygresja, bo kieruje to Pan tylko do mnie. Niech Pan kieruje nie tylko do jednej osoby, ale do wszystkich członków komisji. Tu nie chodzi o przerzucanie, że trzeba zrobić tak, czy inaczej. Na pewno powinniśmy zrobić coś, żeby ten remont miał miejsce. I tutaj kwestia, że nie dostaliśmy pieniędzy pomimo składanego wniosku, to się stało. Tego się nie cofnie. Teraz trzeba zrobić swoje. Jakaś konkretną pracę. Być może składać kolejne wnioski, być może spotkać się z marszałkiem. Być może z innymi osobami, które będą miały wpływ na to, że te środki wpłyną na remont tężni, bo nie można sobie tak tego zostawić. W czasie tej dyskusji, tak sobie myślę. Jeśli chodzi o samorząd wojewódzki, to ona mówiąc kolokwialnie i w cudzysłowie na głowie ma wiele wiele innych rzeczy i miejscowości i innych zabytków. Natomiast my, jako Ciechocinianie mamy tężnię i o to powinniśmy walczyć i o to powinniśmy zabiegać. I nie ważne, czy jesteśmy po jednej stronie, czy drugiej, że czasami mamy inne poglądy na pewne kwestie. Ja uważam, że jeśli chodzi o tężnię, to tutaj nie ma podziałów i nie powinno być w 100%. Ja wiem Panie Burmistrzu, nie można mówić tylko, że nie dostaliśmy dotacji. Nie dostaliśmy i trudno. To znaczy. Nie trudno, tylko szkoda.

**-p. Burmistrz-** To znaczy, że jak nie dostaliśmy dotacji, to to miasto ma to sfinansować ze środków własnych?

**-p. T. Dziarski-** Nie, Panie Burmistrzu...

**-p. Burmistrz-** Niech Pan będzie realistą.

**-p. T. Dziarski-** Nie, powinniśmy dążyć dalej, żeby pozyskać w jakiś sposób pieniądze na remont. I jakaś grupa ludzi, żeby się zebrała i rozmawiała, żeby te pieniądze mówiąc brzydko, wyciągnąć.



**-p. Burmistrz-** Panie radny, rozumiejąc Pańską troskę, bo nie ma tu na tej sali osoby, która nie chciałaby ratowania tężni...

**-p. T. Dziarski-** Tylko trzeba szybko działać.

**-p. Burmistrz-** Natomiast, czy według Państwa to powinna być oddolna inicjatywa miasta, czy to powinna być odgórna inicjatywa właściciela, czyli dużego samorządu, który jako właściciel powinien wyjść z określoną propozycją? Bo chcecie mnie Państwo osaczyć...

**-p. P. Kanaś-** Przepraszam, Panie Burmistrz, już miałem się nie odzywać. Nikt nikogo nie chce osaczyć. Ale Panie Burmistrzu, w klapie ma Pan znaczek, na tym znaczku jest tężnia. Tężnia, która się sypie. Czy odgórnie czy oddolnie. My mamy też koniec kadencji. Koniec kadencji w samorządzie wojewódzkim. Tu się sporo zmieni, tam się sporo zmieni. Ale Panie Burmistrzu trzeba zacząć krzyczeć, wołać o te pieniądze. Jak jedna instytucja kultury w Ciechocinku, czyli MCK, nie udało się pozyskać dotacji, to może biblioteka? Mamy dwie instytucje. Może w ten sposób, doprowadzając te sprawę do absurdu. Gdzieś tam ktoś na górze dostrzeże, że jest problem. Bo inaczej ten znaczek będzie można za 3, 4 i 5 lat wyrzucić do kubła...

**-p. Burmistrz-** To co Pan nazwał absurdem, w pewnym momencie było koniecznością.

**-p. P. Kanaś-** Ale groteskowo to wyglądało.

**-p. Burmistrz-** Tutaj nikt dla zabawy.... Ja myślę, że byłoby znacznie lepiej niż jest w tej chwili. Krótko mówiąc wspólnie z właścicielami gmina na pewno musi podjąć działania, musi wysupłać środki finansowane na wspólne prace związane z remontem i utrzymaniem. Natomiast proszę Państwa bez względu na to, czy się to komuś podoba czy nie, budżet miasta Ciechocinka nie przeprowadzi tego zakresu prac, który jest w tej chwili do wykonania ze środków budżetu miasta Ciechocinka.

**-p. A. Łozicki-**Jaka kwotę Urząd miasta przeznaczył na pomoc w ratowaniu zabytku np. Grzybka czy jakiegokolwiek inwestycji historycznej?

**-p. Burmistrz-** A kto złożył wniosek?

**-p. A. Łozicki-** Czyli mamy odpowiedź.

**-p. Skarbnik-** Wniosku nikt nie złożył. A pieniądze są niewykorzystane w tym roku.

**-p. p. Łozicki-**Tu jest istota, że Państwo jako miasto jesteście zadowoleni, że nikt nie składa. Jeżeli nikt nie złożył wniosku, to znaczy co, że tężnie mogą upaść.

**-p. Burmistrz-** Za chwilę okaże się, że stan techniczny tężni taki a nie inny, jest następstwem....

**- P. Łozicki-**Inicjatywa powinna należeć do Pana, że Pan powinien traktować sprawy w ten sposób. Bo najlepiej jak nikt nie złoży wniosku, umywamy ręce. Pieniądze zostają w budżecie miasta. Można wydać na zespół Kombi....

**-p. Burmistrz-**Ale wie Pan, to są jakieś groteskowe zestawienia.

**-p. Skarbnik-** Ale proszę Pana, Pan opowiada jakieś bzdury. W ubiegłym roku wspólnota „Romana” złożyła wniosek i otrzymała dotację na ratowanie zabytku 160 tys. zł. I potrafiła złożyć, potrafiła przygotować dokumentację, potrafiła ogłosić przetarg i wykorzystać te pieniądze.

**-p. Łozicki-** Czyli ta obecną sytuację składacie państwu na niekompetencje, że nieskładane są wnioski, tak?

**-p. Skarbnik-** To przecież my nie możemy składać wniosków za kogoś. Budżet daje możliwość pozyskania środków. To jest analogicznie, tak jak Pan Dziarski mówił, że my musimy zatrudnić pracownika, żeby pozyskiwać środki z zewnątrz. To tak samo jest w innych instytucjach, muszą zatrudnić pracowników, którzy pozyskują pieniądze z budżetu gminy. Pan chyba nie wie, w jaki sposób to wszystko funkcjonuje i wynika to z Pana niewiedzy i dlatego Pan taką tezę stawia.

**-p. Łozicki-** Wynika to z tego, że brak złożonych wniosków jest efektem Państwa działania, tak?

**-p. Burmistrz-** Jakiego działania?

**-p. A. Łozicki-** Czyli nie ma wniosków, czyli Państwo nie robicie nic, żeby ratować pewne zabytki, czy Grzybek....?

**-p. Skarbnik-** Ale co my mamy składać wnioski do siebie? My mamy do Gminy składać wnioski? To chyba Pan nie rozumie....Bo chyba Pan nie rozumie.

**-p. M. Strych-** Przysłuchuję się tej rozmowie, dyskusji. Sprawa oczywiście absolutnie priorytetowa i niestety przypomina mi to narracje, którą znam jedynie z pism i opowiadań dot. basenu termalno-solankowego. To jest ta sama narracja. Pan Burmistrz mówi, że nas nie stać, że to nie nasza sprawa, że porozmawiamy. Są różne propozycje przedkładane. Sprawa się holuje, bo basen niszczeje. W końcu jest propozycja, bodajże kwoty 5 milionów z hakiem, sprzedania. Nie, bo to się nie mieści nam w budżecie. Jeżeli nie zaczniemy myśleć do przodu 10, 15 lat do przodu, a nie tu i teraz, to tężnie podzielił los basenu, tak mi się wydaje. Bo PUC nie zarabia na tej infrastrukturze, to jest tylko i wyłącznie dla tej firmy koszt. I poniekąd działalność, funkcjonowanie tam infrastruktury zmniejsza konkurencyjność firmy PUC na rynku. Dlatego trudno się dziwić, że spółka nie jest w stanie dźwignąć tego typu ciężaru finansowego. Panie Burmistrzu, gdyby tężnie, teraz mówię z całą odpowiedzialnością, i myślę wyobraźnią, jakie byłoby to potężne obciążenie dla budżetu miasta, ale jeżeli ta infrastruktura nie znajdzie się w najbliższej perspektywie czasowej po stronie Gminy Miejskiej Ciechocinek, to boję się, że tężnie podzielił los basenu termalno-solankowego. Pan nawet w tym urzędzie nie ma zespołu ludzi, którzy mogliby napisać ten wniosek. Ja nie wiem, kto pisał w imieniu gminy, tudzież uzdrowiska Ciechocinek, ale to powinni być ludzie z najwyższej półki. Najlepsze warszawskie firmy powinny aplikować o te rzeczy. Pan tych ludzi tutaj nie ma. Pan w zasobie gminy tego nie ma. Tężnie są w zasobach spółki, który ma duży problem i o wiele bardziej ograniczone możliwości aplikowania o środki zewnętrzne niż miałyby gmina Ciechocinek. Myślę, że musimy myśleć o

teżniach nie z perspektywy najbliższego roku budżetowego, tylko z perspektywy 5,10 lat i co się z tą infrastrukturą się stanie, bo ona się rozpada na naszych oczach. To jest dokładnie kopia tego co nastąpiło z basenem termalno-solankowym.

**-p. Burmistrz-** Myślę, że to już wybrzmiała Pańska kampania wyborcza, Panie radny.

**-p. M. Strych-** To nie była kampania wyborcza.

**-p. Burmistrz-** Natomiast chciałbym, żeby Pan był bardziej precyzyjny i powiedział, o jakiej kwocie 5 milionów Pan mówi dot. sprzedaży basenu, bo ja nie bardzo rozumiem. Co Pan chciał powiedzieć zebranim na tej sali?

**-p. M. Strych-** Z dokumentacji, która posiadam, są liczne pisma kierowane do Pana w sprawie rozwiązania kwestii basenu termalno-solankowego, wtedy, kiedy PUC chciało ten obiekt zbyć.

**-p. Burmistrz-** Proszę mi pokazać to pismo.

**-p. M. Strych-** Nie mam tego przed sobą.

**-p. Burmistrz-** To bardzo proszę, bo Pan mnie pomawia. I jeżeli Pan nie przedstawi mi tych pism, to będzie miał Pan kłopoty. Podam Pan do organów ścigania. Pan się mija z prawdą.

**-p. M. Strych-** Nie mam przy sobie tej korespondencji.

**-p. Burmistrz-** To proszę uprzejmie o kserokopię tych pism.

**-p. B. Różański-** Jest tu gorąca dyskusja. Problem jest i jest dość duży. Kuracjusz, który przyjeżdża do Ciechocinka, tak naprawdę nie zastanawia się, co jest PUC i co jest miasta. Po prostu widząc prześwity w teźni i teźnie w bardzo złym stanie, mówi krótko. Miasto nie dba. Tak sami my wiemy o problemie, jaki był kiedyś z ławkami, że część należało do PUC, a część do miasta. Zwykły kuracjusz niestety o tym nie wie. Ja też dostrzegam bardzo prostą sprawę. Zobaczcie. Każdy z nas radnych troszczy się okręg, troszczy się o ulice. Wielokrotnie nawet w sekretariacie przeglądam dziennik. Widzę, że jeden czy drugi radny zwraca uwagę. Nie świeci latarnia na tej ulicy. My o to wszystko dbamy. Ale zobaczcie pobudowaliśmy latarnie wokół teźni i co? I np. przy teźni nr 1, 4 latarnie na wstępie już nie świecą. Od jednej strony teźni z jednej strony świecą się tylko dwie latarnie. I co myślicie kuracjusze i mieszkańcy, że tego nie widzą. I teraz pytanie, czy PUC nie ma pieniędzy na oświetlenie. Przecież jest piękna iluminacja teźni i ona też nie świeci. Świeciła chyba dwa lata temu. Jeżeli nie stać, to musimy wspólnie rozmawiać, czy to sejmik wojewódzki czy to starostwo, powiat czy to miasto, będzie o takie szczegóły dbało, bo stać nas na oświetlenie całego parku teźniowego, gdzie wieczorem mogą kuracjusze zwiedzać i podziwiać piękne podświetlone fontatny. A okazuje się, że po sąsiedzku są latarnie, które identycznie wyglądają jak te w parku, ale wogóle nie świecą. I na to ludzie zwracają uwagę kuracjusze i mieszkańcy.

*Aldona Nocna powróciła na salę obrad.*

**-p, Burmistrz-** Pani Aldona Nocna zwróciła się z interpelacją dot. budowy oświetlenia ul. Rejmonta. W ubiegłą środę informowałem Panią radną, że przetarg jest rozstrzygnięty, firma wyłoniona. Termin realizacji zdania określony do końca miesiąca listopada z zastrzeżeniem, że gdyby dostawy słupów i opraw oświetleniowych były krótsze niż założył producent, to jest szansa, że zadanie to zostanie wykonane do końca miesiąca października. Co do wysadzania kwiatów róż i cebulek tulipanów, to ewidentnie sprawa jest bezdyskusyjna. Na pewno na tym skwerze przed teatrem tulipany zostaną wysadzone, a na skwerze, gdzie mamy rosarium za pomnikiem Traugutta dosadzimy szpaler róż.

Ubytki kostki przy instalacji przed kinem. Miałem takie zapewnienie od firmy, która została zobowiązana do wykonania robót naprawczych, że w nieprzekraczalnym terminie do końca miesiąca sierpnia zostanie do wszystko zrobione. Będę to jutro sprawdzał. Co jest przeszkoda związaną z budową WC w parku Tężniowym? Chcieliśmy zrealizować, mając uzgodnienie urzędu konserwatorskiego, szalek w takiej formie jak ten, który został wybudowany przy ul. Armii Krajowej i w parku Zdrojowym. I na etapie uzyskiwania pozwolenia na budowę, Pani naczelnik zakwestionowała zamiany parametrów istniejącego szaleku i tego nowo projektowanego, ponieważ w obszarze parku Tężniowego, który został wpisany na listę Pomników Historii nie można wprowadzać nowych większych elementów. Musieliśmy zrobić korektę projektu. Został złożony wniosek o wydanie pozwolenia na budowę.

Co do zakupu maszyny rozmawiałem z Prezesem Okuliczem. Sama maszyna do zamiatania niewiele by dała. To musiałaby być maszyna zmywająca i czyszcząca. Koszt zakupu takiej maszyny to jest koszt ponad 400 tys. zł, jak powiedział Prezes Okulicz, ale będzie rozważał możliwość znalezienia takiego urządzenia z jakimś niewielkim przebiegiem, żeby było taniej.

Pani doktor Kowacka - o ciągu technologicznym rozmawialiśmy. Natomiast uporządkowane parkingów, myślę, że będzie to decyzja burmistrza i nowej Rady w przyszłej kadencji.

Na interpelację Pana Przewodniczącego Zajączkowskiego odpowiem na piśmie.

**-p. K. Czajka-** Ja bym chciał, w związku z tym, że padły bardzo poważne słowa ze strony Pana Burmistrza, żeby Pan radny Strych odczytał pismo z 2004 r. skierowane do Pana Burmistrza.

**-p. M. Strych-** Przepraszam, zostałem tak wywołany do tablicy, ale faktycznie z moich ust padła kwota 5 milionów złotych i faktycznie w sposób precyzyjny Odczytam akapit. A chodzi dokładnie o pismo z 2 stycznia 2004 r złożone przez ówczesnego Prezesa PUC SA na Pana ręce, gdzie w toku negocjacji PUC SA przygotowała kilka wariantów przekazania, tudzież partycypacji w kosztach związanych z uruchomieniem i remontem basenu termalno-solankowego i tutaj wariant nr 4, ja pozwolę sobie zacytować. Jest to przekazanie nieruchomości na rzecz gminy w zamian za zwolnienie od podatku od nieruchomości na 8 lat. I

tutaj mieliśmy wyliczoną wartość szacunkową nieruchomości 5.024.400 zł i naliczony podatek od nieruchomości w skali roku w wysokości 611 tys. złotych. Okres zwolnienia to kwota 611 tys. zł na okres 9 lat, co daje w sumie 5. 504.634 zł. To był jeden z wariantów przedkładanych przez ówczesny zarząd PUC SA, jeśli chodzi o sprawy związane z basenem i do tego chciałem się odnieść.

-p. P. Kanaś -Panie Burmistrzu, ja ma ten sam dokument przed sobą. Był również wariant nr 5 -zwolnienie z podatku na okres lat 17. Mam też odpowiedź, którą Pan wysła. Także gdyby Pan chciał się zapoznać, nie szukając w dokumentach. Będę w stanie Panie Burmistrzu ten dokument Panu pokazać.

-p. Burmistrz- Proszę mi go przesłać.

-p. P. Kanaś-Także rozumiem, że Panowie sobie wyjaśnili tę kwestie, a słyszałem tutaj straszenie sądem. Panie Burmistrzu, te dokumenty są. Te wszystkie propozycje są. To wszystko jest opieczętowane. I to wpłynęło w styczniu 2004r. do urzędu, jest pieczętka. I jest Pana odpowiedź.

**-p. Burmistrz-** Muszę sprawdzić. Po 14 latach nie przypominam sobie tej korespondencji.

**-p. G. Adameczyk-** Ja się chce zapytać, kto podpisał to pismo? Pewnie Pan Prezes Jakubowski, a przypomnijcie sobie Państwo, z którym miesiącem po tym piśmie został Pan Prezes Jakubowski odwołany przez Ministra Zdrowia? Dziękuję.

**-p. Zajączkowski-** Nie wiem ,czy to ma coś wspólnego, ale ok.

**-p. K. Czajka-** Ja tutaj radnemu odpowiem, nie był to Prezes Jakubowski, bo został już wtedy odwołany. A był to Prezes Smulski.

#### Ad.13. Zakończenie obrad LII sesji Rady Miejskiej Ciechocinka kadencji 2014-2018.

Zamknięcia obrad LII sesji Rady Miejskiej kadencji 2014-2018 dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Zajączkowski.

Na zakończenie obrad odsłuchano hymnu RP.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Maja Masłowska

Sekretarz obrad

Włodzimierz Słodowicz

Przewodniczący  
Rady Miejskiej

Marcin Zajączkowski

